

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pošta 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolno od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Płohna ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:	
rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 K
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 K
czwierrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:	
rocznie	32 K — h
półrocznie	16 K — h
czwierrocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; czterocrotni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

czwierroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h
„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:	
rocznie	8 K
półrocznie	4 K
czwierrocznie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W felietonie *Gazety Lwowskiej* oprócz listów z Paryża, Berlina, Monachium i t. d., obok szkiców literackich i artystycznych, zamieszczać będziemy w r. 1906 utwory powieściowe: Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 stycznia b. r. najmiłosćwiej zatwierdzić wybór Zygmunta Groblewskiego, c. k. notariusza w Kałuszu, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Kałuszu.

P. Minister skarbu zamianował rewidenta rachunkowego, Włodzimierza Chudzińskiego, radcą rachunkowym dla okręgu słuźbowego krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 stycznia 1906 do l. 8.955 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 stycznia 1906 l. 2.384, normującym aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 stycznia.

Rada szkolna krajowa o stanie wychowania publicznego.

(VI.). W roku szkolnym 1903/4 było w Galicji 14 państwowych seminarjów nauczycielskich (11 męskich i 3 żeńskie).

Językiem wykładowym był język polski w 5 seminarjach nauczycielskich męskich, oraz w jednym żeńskim. Wszystkie inne mają język wykładowy polsko-ruski, a mianowicie wyklada się w nich po rusku prócz nauki religii gr. kat. i języka ruskiego, naukę matematyki i historii naturalnej, a w seminarjach nauczycielskich męskich także naukę gospodarstwa wiejskiego. W seminarjum nauczycielskiem męskim w Krośnie jest język ruski obowiązkowym przedmiotem nauki, a w seminarjach nauczycielskich męskich w Krakowie, Rzeszowie, Starym Sączu i Tarnowie, tudzież w seminarjum żeńskim w Krakowie udziela się go jako przedmiotu nadobowiązkowego.

Seminarjum nauczycielskie męskie w Starym Sączu otwarte dnia 1 października 1903. miało w ubiegłym roku szkolnym kurs pierwszy. Dalsze kursa otwarte będą stopniowo w następnych latach. Wszystkie inne seminarja nauczycielskie męskie i żeńskie liczyły po cztery kursa. Klasę przygotowawczą posiadały wszystkie seminarja nauczycielskie męskie. Szkół świeżych było 16; wszystkie liczyły po 4 klasy. W 10 z nich był językiem wykładowym język polski, a w 6 język ruski.

Nie ulega wątpliwości, że obecna liczba seminarjów nauczycielskich nie może starczyć na zaspokojenie rosnących z każdym rokiem potrzeb szkół ludowych. A potrzeby te są znaczne. — W roku sprawozdawczym z braku nauczycieli było 27 szkół nieczyn-

nych, a w znacznej liczbie szkół przepelnionych nie można było otworzyć klas nowych. W obec takiego stanu rzeczy Rada szkolna krajowa czyni usilne starania o zakładanie dalszych seminarjów nauczycielskich.

W seminarjum nauczycielskiem męskim w Samborze ustanowiono nową posadę nauczyciela głównego do nauki języka polskiego od r. 1904/5, a w seminarjum nauczycielskiem żeńskim w Przemyslu takż posadę od r. 1905/6.

Oprócz wymienionych seminarjów publicznych, istniały w ubiegłym roku szkolnym 4 prywatne seminarja nauczycielskie żeńskie, a mianowicie: 1. seminarjum p. Zofii Strzałkowskiej we Lwowie, (dyrektor prof. Roman Moskwa); 2. seminarjum em. prof. F. Preisendanza w Krakowie; 3. seminarjum z jez. wykł. ruskim we Lwowie, (dyr. dr. Michał Kociuba); 4. seminarjum p. Kazimierza Markowskiej w Sokalu, (dyr. prof. Adolf Pokorny). Seminarja p. Strzałkowskiej i prof. Preisendanza posiadają prawa szkół publicznych.

W roku sprawozd. liczba prywatnych seminarjów nauczycielskich żeńskich powiększyła się o dalsze cztery, a mianowicie przybyły: 1. seminarjum prof. Ignacego Meyera w Brodach, (dyr. Edward Schirmer); 2. seminarjum „Domu rodzinnego“ w Krakowie, (dyr. prof. Józef Gebhard); 3. seminarjum Towarzystwa pedagogicznego w Stanisławowie, (dyr. ks. Franciszek Skarbowski); 4. seminarjum Zgromadzenia PP. Klarysek w Starym Sączu (pod kierownictwem Ksieni).

W seminarjach nauczycielskich męskich było w roku sprawozd. początkowo 2896 z końcem roku 2594 uczniów.

W trzech publicznych seminarjach nauczycielskich żeńskich było na kursach na początku roku sprawozd. 729 uczennic, z czego przy końcu roku szkolnego zostało 702.

Do prywatnych seminarjów nauczycielskich żeńskich uczęszczało w ubiegłym roku szkolnym ogółem 401 uczennic.

Stan nauki w seminarjach nauczycielskich uważać można w ogóle jako pomyślny.

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI.

DEKADENCI.

V.

(Ciąg dalszy).

Ci, którzy Mszy w kaplicy u Chranca słuchają, zwykli tworzyć półkole przed drzwiami otwartemi drewnianego przybytku, przed którym się wolny gazon rozlega. Kłoby świerków i drzew liściastych tworzą tło, na którym się odbijają drewniane ściany kaplicy, ciemno męzczyzn a jasno przeważnie niewiast stroje. Starsi i panie siedzą na krzesłach giętych, przyniesionych tu na czas Mszy, a tworzący rodzaj improwizowanego amfiteatru, po za którym stoi większa część męzczyzn. Tu nikt nie klęczy przez całe nabożeństwo, jak to lud zwykł czynić; tu panuje obyczaj inny: siedzą i stoją, a klękają tylko na podniesienie i na supliakacye. Kiedy się Msza kończy, zwykli się tu wznosić śpiew choralny, wychodzący ze wszystkich piersi, tych ludzi, tak dalekich sobie pochodzeniem, zatrudnieniem, miejscem urodzenia, na pozór zupełnie obcych dla siebie, a w tym śpiewie odzywa się dusza gromadna tak ponętnie, że ze wzruszenia płaczą, klęcząc i modlą się o przyszłość, do której drżą wspólnie, parci się nieprzełożoną, tak jak fale rzeki pędzące do morza i niosące tam wody, które z różnych zlecały obłoków, z różnych dalekich od siebie źródeł w jedno spłynęły ko-

ryto. Modlą się do Boga, który niezliczone pokolenia ochraniał swoją opieką, prosząc, aby tych, którzy żyją, a przynajmniej tych, którzy żyć będą, wywiódł z krainy ciemności i mroku: modlą się i płaczą, a w tym płaczu budzi się wspólna dusza, pod którą wszystkich do przeznaczono, przewidzianego a meznanego niesie celu; i w tym gorzkim płaczu jest miłości tyle, jest rozkoszy tyle, że dla tego płaczu chodzę w Zakopanem na to nabożeństwo dla ludzi nowożytnych, a nie szukam wspomnień przeszłości, która się zapadła i już się nie wróci. Albowiem nie trzeba isć między groby! Zostawmy umarłych z umarłymi, a bądźmy z tymi, którzy żyją, żyć chcą i w świecie, który się przemienia cały, ruszony z posad przez moc wynalazków nowożytnych — żyć mogą.

Pomiędzy pobożnymi, którzy się tu tej właśnie zebrali niedzieli, była pani Zakliczyna z córką, a znajdowały się w towarzystwie zaprzyjaźnionej rodziny Rzymczewskich, która zjechawszy gromadnie do Zakopanego, zamieszkała w olbrzymim zakładzie Chranca. Obok pani Zakliczyny siedziała panna Sabina Rzymczewska, przez znajomych zwykła cicią Sabina zwana, siedemdziesięcioletnia już staruszka, zamodlona w Ołtarzyku złotym, z twarzą pomarszczoną, na której widniały wyraźnie zawód i rezygnacya. W kartkach książki były różne kwiatki zaschłe, które powiedły marnie, nie wydawszy owocu, a zapewne jakieś dawno wspominały dzieci. Cicia Sabina do tych kwiatów bardzo była podobną. Bardzo daleko było pani Laurze Zakliczynie do lat siedemdziesięciu, ale patrząc na nią, wiedziałem na pewno, że choć zmarszczki jej twarz pokryją, a włos jej posiwieje, do kwiatu zasuszonego w wirydarzu podobną nie będzie, lecz będzie podobną do istoty, która wskazane przez przyrodę spełniła zadanie. Ciężkie przeszła koleje żywota.

na jej także twarzy był widny smutek, a nawet niepokój żyjących, obey już rezygnacyi cici Sabiny. Ale to nie był żal nieuleczalny, za przeszłoročną wiosną, która minęła nie spełniwszy obietnicy i nigdy nie powróci. To był niepokój o jutro i smutek z niepokoju zrodzony, a niepokój własnego nie tyczył się losu. Nieraz odrywała pani Laura wzrok swój od książki do nabożeństwa i patrzyła długo na córkę swoją, tak jakby ją polecała Bogu. Panna Celina stała, czytając, pochyliwszy tylko zlekka głowę nad książką, cała jakby w oczekiwaniu. Twarz była niby spokojna, usta tylko się poruszały wymawiając pociechu słowa modlitwy; czasem tylko pierś się wzdęła i opadła. Prześliznęła była czarnobrowa Litwinka w tym spokoju swoim, ale ten spokój cały był wyrażnie o jutro. Do gorsu przypięła sobie ledwo rozwitą różę, podobną jeszcze do niej, bo pełną życia i krasy, ale przeznaczoną zwiędnąć marnie, nie wydawszy nasienia. Kiedy pierś dziewczyny wzdymała się i opadała, wydawało mi się, że się wzdryga przed losem tej róży. A potem byli państwo Rzymczewscy, mąż i żona, w pełni wieku, już nawet ku zachodowi pochyleni, były ich córki i byli synowie. Był tłum dokoła nieznanomych; byli młodzieńcy, którzy marzyli o robocie życia pewni że się lepiej od starszych spiszą. Było tam dwoje małych dzieci, które przyszły na Mszę, ale zabawek opuścić nie mogły: sprawowały się grzeecznie, ale zabawki miały przy sobie. Dziewczynka miała na ręku lalczkę, i wierzyła, że jest matką, że lalka-dziczko nie obejdzie się bez jej matczynej opieki; chłopczyk miał szabelkę przywiązaną do boku, szabelkę, którą był gotów siostrzyczkę i lalkę obronić. Mój Boże! Szabelkę! jakby dziś u nas szabelką cokolwiek obronić było można, jakby przyszłego męża czekał taniec bojowy, pełen gorącego

zapalu — jak niegdyś na kresach, — a nie trud życia nielitościwie jednostajny, nie walka o chleb powszedni, dla drugich i dla siebie, dla ducha i dla ciała, wśród zgrzytu maszyn żelaznych, albo pior, kreślących cyfry i formuły po wielkich arkuszach, spoczywających na biurkach owych, na których się toczą bitwy zajadłe, lubo nie krwawe, w ciasnej, dzisiejszej Europie. Człowiek przestał żyć na łonie otaczającej go przyrody; nie gra już na fujarce, wśród zielonego stepu, po którym się pasą niezliczone trzody i nie goni z oszczepem zwierza wśród lesnej puszczy; żyje otoczony samymi dziełami przemysłu, bo dziełem przemysłu bywa pole orane i las zagospodarowany na równi z miastem, z sadem, albo ogrodem — a nawet z maszyną parową. Całą zewnętrzna przyrodę, aż do zwierząt i roślin, przerobił człowiek, w sposób zgodny ze swymi zamiarami. Ale te zamiary wynikły z natury człowieka i ta została niezmienną. Trwają w pełnej moce przyrodzone a przemienne instynkta ludzkie, tęsknoty i pragnienia, żądze i namiętności, bez którychby się rodzaj ludzki nie ostał, które wszystkie w rozmaitości przedziwnej, a jednak w jednoznaczności, mającej wszystkie przetrwać pokolenia, wydają się misternem zaklęciem, zmuszającym ludzi do tego, aby bezwiednie, aby przez samolubstwo, poświęcali spokój, to, co by się głupiemu rozumowi szczęściem osobistym wydać mogło, a nawet nieraz zdrowie i życie, na to tylko, aby rodzaj ludzki, jedyny na ziemi przybytek ducha świadomego, ostał się i innożył i aby wśród niezliczonej rzeszy człowieczej mógł czasem powstać człowiek naprawdę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ogród szkolny istnieje przy każdym seminarium nauczycielskim. Największy ogród ma seminarium w Stanisławowie (111 arów); inne zakłady mają po 40—50 arów, prócz seminarium w Krakowie. Tarnopolu i we Lwowie, gdzie ogrody te mają nie więcej jak 20—25 arów powierzchni.

Prócz ogrodów szkolnych posiadają seminaria nauczycielskie w Tarnowie, Rzeszowie, Krośnie i Sokalu pola doświadczalne o powierzchni 1—2 morgów.

Koszta utrzymania ogrodów szkolnych i pól doświadczalnych pokrywa się z funduszów państwowych z wyznaczoną na ten cel stałą roczną dotacją.

Prócz tego przyzwolił J. E. Pan Minister Wyznań i Oświaty osobny kredyt na opłacenie stałego pomocnika ogrodniczego w miesiącach letnich dla dwóch seminarium nauczycielskich, a mianowicie w Stanisławowie i Krośnie.

Dążąc do podniesienia stanu nauki praktycznej gospodarstwa wiejskiego w seminarium nauczycielskich wyjednała Rada szkolna krajowa u P. Ministra: 1. dla seminarium nauczycielskiego w Zaleszczykach dotację na sprawienie zbiorów naukowych dotację w kwocie 400 koron, oraz 800 koron na ogrodzenie ogrodu szkolnego; 2. dla seminarium nauczycielskiego w Krośnie: jednorazowe zasiłki: 125 koron na urządzenie wzorowego sadu szkolnego i 300 koron na ogrodzenie pola doświadczalnego; dalej stałą roczną dotację 120 koron na pomocniczego służy szkolnego do obsługi ogrodu szkolnego i pola doświadczalnego na czas miesięcy letnich; wreszcie pozwolenie na podział klas III. i IV. na dwa równorzędne oddziały przy praktycznych ćwiczeniach.

Przybory i środki naukowe do nauki gospodarstwa wiejskiego zakupują zakłady ze swej zwyczajnej dotacji na środki naukowe w ogóle, wynoszącej rocznie 600 koron.

Wynik klasyfikacji przedstawia następująco: W seminarium nauczycielskich męskich otrzymało z końcem sprawozd. roku szkolnego stopień pomysłny: w klasie przygotowawczej 485 uczniów na 545 klasyfikowanych (t. j. 88-9 proc.), na kursach 2.258 uczniów na 2.594 klasyfikowanych (t. j. 87-04 proc.).

W publicznych seminarium nauczycielskich żeńskich otrzymało stopień pomysłny 674 uczennice na 702 klasyfikowanych (t. j. 96 proc.).

Prawie wszędzie, gdzie są seminaria nauczycielskie tak męskie jak żeńskie, istnieją obecnie internaty.

Nadto istnieje od dwóch lat w Zaleszczykach „Kuchnia dla młodzieży szkolnej“, którą uważać można ponieważ za filię internatu. W kuchni tej utrzymuje młodzież seminarzycka obiady za bardzo niską cenę.

Ogółem miesiące się w internatach 830 uczniów seminarium męskich, która to liczba stanowi 27-7 proc. ogółu uczniów wszystkich seminarium nauczycielskich. Reszta, t. j. 72-3 proc., w przeważnej części niema ani

należytej opieki, ani odpowiedniego umieszczenia.

Korzystniejszy jest stan umieszczenia uczennice seminarium żeńskich, gdyż 251, czyli przeszło 35-4 proc. mieści się w internatach, a z pozostałej reszty znaczna część mieszka w domu rodzicielskim i tu znajduje należyta opiekę.

W 10 seminarium nauczycielskich męskich i w 3 publicznych seminarium żeńskich składało egzamin dojrzałości w terminie letnim i jesiennym 1904 roku: uczniów publicznych 362 (o 21 mniej, aniżeli w roku poprzednim), uczennice publicznych 173 (o 7 więcej), oraz eksternistów 96 (o 7 mniej), eksternistek 314 (o 34 więcej), wreszcie w prywatnym seminarium żeńskim Zofii Strzałkowskiej uczennice 47 (o 15 więcej), prof. Preisdanza 33 uczennice (o 1 mniej).

Świadectwo dojrzałości otrzymało w zakładach publicznych: uczniów publicznych 331 czyli 91-4 proc. (o 18 mniej, aniżeli w roku poprzednim), uczennice publicznych 166 czyli 95-9 proc. (o 8 więcej), eksternistów 47 czyli 48-9 proc. (o 2 więcej), eksternistek 205 czyli 65-2 proc. (o 30 więcej), w zakładzie prywatnym Zofii Strzałkowskiej 45 uczennice (o 14 więcej), w seminarium prywatnym prof. Preisdanza 31 uczennice (o 1 mniej).

Ogółem przeto uzyskało świadectwo dojrzałości, uprawniające do otrzymania posady tymczasowej w zawodzie nauczycielskim 825 osób, w tem 378 mężczyzn, 447 kobiet (w ubiegłym roku 394 mężczyzn, 397 kobiet).

W sprawozd. roku szkolnym istniało w kraju 11 komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych.

Do egzaminu kwalifikacyjnego na nauczycieli szkół wydziałowych zgłosiło się w terminie jesiennym i wiosennym roku szkolnego 1903/4: mężczyzn 59, kobiet 63, razem 122; do egzaminu na nauczycieli szkół ludowych pospolitych: mężczyzn 364, kobiet 463, razem 827.

Otrzymało patent nauczycielski do szkół wydziałowych: mężczyzn 47 (o 14 więcej, niż w roku poprzedzającym), kobiet 51 (o 8 więcej), razem 98 (o 22 więcej, niż w roku 1902/3), do szkół ludowych pospolitych: mężczyzn 231 (o 19 więcej), kobiet 429 (o 68 mniej), razem 660 (o 49 mniej, niż w roku poprzedzającym).

Reforma Izby panów.

Reichsrath Corr. donosi: Dnia 17 b. m. w Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja, na której P. Prezes gabinetu baron Gautsch przedstawił między innymi trzydziestu grup Izby panów szereg myśli co do ewentualnego przekształcenia tej Izby.

W poniedziałek, dnia 22 b. m., zebrały się owe trzy grupy, celem wysłuchania sprawozdania swych przewodniczących o konferencji z P. Prezesem gabinetu. Po wy-

śłuchaniu tego sprawozdania, wszystkie grupy, a mianowicie: prawica jednomyslna, grupa konstytucyjna wszystkimi głosami przeciw 2, a grupa centrum wszystkimi głosami przeciw 1, zgodziły się na oświadczenie, złożone przez ich prezesów na konferencji z P. Prezesem gabinetu dnia 17 b. m. i uchwały rezolucję w tym duchu, iż nie podzielają zapatrywania, aby konieczną była reforma Izby panów z powodu wprowadzenia nowej reformy wyborczej do Izby poselskiej, a szczególnie uważają za niemożliwą do przyjęcia projekt wysłania do Izby panów reprezentantów tych grup, które po wprowadzeniu nowej reformy wyborczej nie będą miały swych reprezentantów w Izbie poselskiej. O uchwale tej zawiadomiono dnia 23 b. m. P. Prezydenta Ministrów.

Wedle *Fremdenblattu* reforma Izby panów projektowana przez bar. Gautscha, opiera się na następujących podstawach:

W skład Izby panów mają na przyszłość wchodzić oprócz członków dziedzicznych i dożywotnich, mianowanych przez Najj. Pana jeszcze: marszałkowie krajów koronnych; burmistrzowie stołecznych miast prowincjonalnych, przedstawiciele Izby handlowych; powoła reprezentantów wielkiej posiadłości, wyłączonej z Izby posłów; przedstawiciele Stowarzyszeń zawodowych; ewentualnie pewna liczba członków, których wybrałyby Sejm krajowe.

Ogółem liczyłaby Izba panów 340—350 członków, z czego 140 byłoby mianowanych. Rzecz jasna, że dotychczas zamianowani członkowie Izby panów zachowaliby swą godność.

Za pomocą osobnej ustawy dozwolono by członkom Izby panów ubiegać się o mandat w Izbie deputowanych. Otrzymałszy go jednak musieliby ustąpić z Izby panów.

Projekt na tych podstawach oparty ma się ukazać w Izbie panów jeszcze w ciągu lutego b. r.

Przesilenie węgierskie.

Prezydent ministrów bar. Fajervary był wczoraj o godzinie 11 przed południem na dłuższej prywatnej audyencji u Najj. Pana i zdał Monarsze sprawę z sytuacji. Na życzenie Najj. Pana pozostanie bar. Fajervary do dalszej dyspozycji w Wiedniu.

W ciągu wczorajszego popołudnia złożył bar. Fajervary wizyty kilku wybitnym osobom politycznym, między innymi P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gofnehowskiemu i P. Ministrowi wojny Pitreichowi. Dziś bar. Fajervary będzie przyjęty także na audyencji u Najj. Pana.

Komitet zjednoczonej opozycji odbył wczoraj pod przewodnictwem Kossutha konferencję, która trwała 3 godziny. Według wydanego komunikatu, konferencja zajmowała się szczegółami biernego oporu komita-

tów, przyjęła do wiadomości sprawozdanie subkomitetu i jego propozycje, dając mu pełnomocnictwo do przeprowadzenia dalszych koniecznych zarządzeń.

Konferencja zajmowała się również kwestją wspomnienia rodzin rezerwistów uzupełniających i wypracowała propozycje, które będą przedłożone konferencji stronnictw dnia 26 b. m.

Wedle informacji wiedeńskich przyniósł dzień onegdajszy pomysłą zmianę w przesileniu. Uderza okoliczność, że tym razem z bar. Fajervarym przybył do Wiednia również szef departamentu prasowego, co wnosząca pozwala, że przyjdzie do jakiejś publikacji.

Wiener Allg. Ztg. rejestruje dwie kombinacje, jakie obiegają w kołach poinformowanych co do audyencji bar. Fajervarego. Według jednej, bar. Fajervary przywiózł memorandum, wypracowane przez hr. Andrassego, a zawierające warunki, pod jakimi koalicya objęłaby rząd. Memorandum to domaga się jedynie rozstrzygnięcia oświadczenia Korony o najważniejszych powodach konfliktu. Koalicya odstąpiłaby nawet ewentualnie od żądania rozstrzygnięcia oświadczenia w sprawie wojskowej.

Z innej znowu strony donoszą, że podczas wczorajszej audyencji szło o rozstrzygnięcie kwestji, czy gabinet bar. Fajervarego, w razie rozbitcia się akcyi pokojowej, dalej ma pozostać w urzędowaniu, czy też powołani być mają do rządu nowi po parlamentem stojący mężowie stanu. W tonie obecnego gabinetu węgierskiego miały powstać poważne różnice zdań.

Wojna cłowa z Serbią.

Skutkiem odmownej odpowiedzi rządu serbskiego na żądania Austro-Węgier, zamknięto d. 22 b. m. granicę od strony Serbii. Siedm. wagonów świń, przeznaczonych do Budapesztu, wróciło wczoraj z powrotem do Belgradu, z powodu odmówienia im pasportów.

Traktat handlowy wprawdzie jeszcze nie wygasł, ale jego art. 7 uprawnia do podobnych zarządzeń ze względów sanitarnych. W tym wypadku zakaz dowozu świń (a także wołów, owiec i t. d.), umotywowano niewygasającą wśród trzody chlewnej w Serbii zarazą.

Jak *Fremdenblatt* donosi z Belgradu, z możliwością takiej sytuacji liczone się stać w Serbii już w r. z. gdyż serbskie Towarzystwo żeglugi dunajowej z wielkim pospiechem zaopatrzyło się przed kilku miesiącami w łodzie do przewozu transportów bydła Dunajem w dół, celem połączenia z niemiecko-północnym Lloydem i skierowania ruchu tego na drogę Braila-Gienau-Marsylia. Obliczono sobie, że to opłaci się tak samo, iż serbscy hodowcy bydła zupełnie zrezygnować będą mogli z wywozu na północ

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Obrazy z życia sardyńczyków.

(Ciąg dalszy).

IV.

Anania się nie obraził za tę nazwę. Zamknął okno i wrócił do młyna, gdzie się odbywała scena codzienna. Był tam Efes, który pocierał plecami o mur, śpiewając:

Kiedy Anelia czysta i niewinna...

a Carehide właśnie opowiadał, że jeździł do sąsiedniej wioski, w swoich interesach. Ale opowiadanie to zostało nagle przerwane napadem *delirium tremens*, któremu uległ biedny Efes. Padł na stos brahy i wił się nieprzytomny z oczami strasznie, szeroko otwartymi, ze zmienionymi rysami twarzy.

— Trzeba mu dać trochę rosółu — rzekła Zia Tatana, którą wezwano na pomoc. — Ach! grzech śmiertelny! grzech śmiertelny!

Potem, zwracając się do Ananii: — Idź, mój mały, idź do pana i proś o filiżankę rosółu dla Efesa. Widzisz, do czego nas doprowadza grzech śmiertelny? Idź; weź tę czarkę. Idź prędko.

Pobiegł bardzo chętnie, a Bustianeddu mu towarzyszył. Dom właściciela nie był daleko i Anania często tam chodził z rozmaitymi poleceniami. Tu i ówdzie ulice były oświetlone światłem księżycy; grupy wieśniaków przechodziły, śpiewając melancholijne, a namiętne melodie. Przed białym domem pana Carboni rozciągał się kwadratowy dziedziniec, otoczony wysokim murem,

z wielkim czerwonym portykiem. Chłopcy musieli mocno stuknąć zanim im otworzono i Anania opowiedział służącej, która drzwi odchyliła, co się stało Efesowi. —

— Czy przypadkiem to nie ma być dla was, ten rosół? — przerwała mu z uśmiechem, wpatrując się z podejrzliwym wyrazem w obu przyjaciół.

— Niech was dyabli porwą, Marya Iscorronca! — Czy my potrzebujemy rosółu? — krzychał Bustianeddu.

— A ty smarkaczu jakiś, zapłacisz mi za to! — wrzasnęła służąca.

I pobiegła za nią na ulicę. Ale jej się wymknął, gdy Anania wchodził w dziedziniec oświetlony księżycem.

— Kto tam jest? — Czego chce? — ozwał się cieniutki głosik w cieniu krytej galeryi, prowadzącej do kuchni.

— To ja! — rzekł Anania zbliżając się z czarką w rękę — Efes Cau jest chory i moja matka prosi pani o trochę rosółu dla tego biedaka.

— Och! — chodźże! — odrzekł młody głosik.

Jednocześnie wróciła służąca, która nie mogąc dogonić Bustianeddu, wynagrodziła sobie obsypując szturebanicami młodego Ananie. Wtedy dziewczynka, która powiedziała: „Chodź!“ wybiegła żywo na dziedziniec i obroniła syna oliwiarza.

— Pusć go. Co ci zrobił? — protestowała ciągnąc służącą za spódnicę. — Daj mu rosółu natychmiast, natychmiast!

Ta protekcyja, ten ton rozkazujący, ta mała osobka tłuścinka i różowa, ubrana w lekki strój flanelowy, ciemno-błękitny, ten ładny noszek wzywający, nieco zadarty, pomiędzy bardzo pełnymi policzkami, te oczy błyszczące w świetle księżycy pomiędzy ufry-

*) Pogardliwe wyrażenie równoznaczne z *strega*, czarownica, lub każda inną obelżywą nazwą.

zowanymi włosami rudawej barwy, wszystko to ogromnie podobało się Ananii. Znał już córkę właściciela — Margherite Carboni, jak ją bez ceremonii nazywały dzieci we młynie; — ona to nieraz dawała mu kawałki świec i miarki owsa dla konia; prawie codziennie widywał ją w ogrodzie, a także od czasu do czasu w młynie oliwnym, gdzie przychodziła z ojcem. Ale nigdy sobie nie wyobrażał, aby ta mała paniuszka taka tłuścinka i różowa, była taka dobra i uprzejma.

Podczas gdy służąca poszła po rosół do kuchni, Margherita wypytywała chłopca o szczegóły choroby Efesa.

— Dostał jeść dzisiaj u nas, siedział tu, na dziedzińcu — rzekła z powagą. — Wydawał się zupełnie zdrowym.

— To są napady choroby, które często pijakom się zdarzają — objaśnił chłopiec — wił się, jak kot....

Wypowiedziawszy te słowa, zarumienił się, przypominając sobie kota, złapanego w sieci i sto lirów ukradzionych i schowanych w ogrodzie. Sto lirów ukradzionych! Co pomysłałaby Margherita Carboni, gdyby wiedziała, że on, Anania, on, syn oliwiarza, on, dziecko bez matki, który był tylko synem sługi, a ona przecież, młoda pani, okazała się tak uprzejmą i dobrą względem niego — że on skradł sto lirów i ukrył je w ogrodzie? Złodziej! Był złodziejem i ukradł ogromną sumę!... W tej chwili dopiero zrozumiał całą ohydę swego postępków i przejął go boleść, upokorzenie, wyrzuty sumienia.

— Jak kot? Och! — zawołała Margherita, zaciskając usta i marszcząc nosek. — Boże! Boże! Lepiej byłoby dla niego, aby umarł!

Służąca wróciła z czarką pełną rosółu. Anania nie mógł wyrzec ani słowa; wziął czarkę i odszedł zwolna, uważając, aby nie rozlać rosółu.

Miał szczególniejszą ochotę wybuchnąć płaczem.

Połączywszy się z Bustianeddu na zakręcie drogi, powtórzył mu to, co Margherita mówiła: „Lepiej dla niego, aby umarł“

— Kto ma umrzeć?... Czy gorzej teraś rosół? Muszę pokosztować — odrzekł Bustianeddu, wyciągając szyję do czarki.

Anania uniósł się ogromnym gniewem.

— Nie dotykaj! — krzyknął. — Jesteś niedobry; będziesz taki sam, jak Efes!

A następnie, zniżając głos: — Po co ukradłeś ten bilet! — rzekł. — To grzech śmiertelny, krasie! Idź go weź wóz go napowróć do szufady.

— Och! Och! zwaryowałaś? — A więc, powiem wszystko moje matce!

— Twojej matce! — odrzekł chłopiec z drwinami. — Idź więc jej szukać, jeżeli wiesz, gdzie się znajduje.

Tymczasem szli ciągle zwolna i Anania ciągle patrzył na czarkę, aby jej nie przechylił.

— Jesteśmy złodziejami! — dodał półgłosem.

— Te pieniądze należą do mego ojca, a ty jesteś mameluk? Pojadę sam jeden, sam jeden, sam jeden! — oświadczył Bustianeddu z mocą.

— I obys nigdy nie wrócił! Ale ja powiem... Zii Tatanie!

Teraz już nie śmiał powiedzieć matce — Policajnt! — wybuchnął Bustianeddu grożąc mu kulakami. — Jeżeli powiesz, że biję ciebie jak ropuchę, wytłukę ci zęby kamieniami, kiszki ci wyjdą oczami!

Anania stulił ramiona, obawiając się wylać rosół i odebrać kulaki od towarzysza, ale nie cofnął groźby, że wyjawia wszystko Zii Tatanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Widocznie jednak niezbyt dowierzają oni tym obliczeniom, gdyż wobec energicznych zarządzeń austro-węgierskich, prasa serbska zaczyna się cofać i przemawia już w tonie umiarkowanym. Część prasy czyni zarzut rządowi, że lekkomyślnie wprowadził Serbię w bardzo ciężkie położenie. Kupcy i przemysłowcy odbyli dwa posiedzenia, na których uchwalili rezolucję, zwracającą rząd do wytrwania. Natomiast ludność chłopska, która na wstrzymaniu eksportu swini najbardziej cierpi, buntuje się i zapewne wystąpi w Skupczyźnie ostro przeciw rządowi, tak że zachodzi obawa obalenia gabinetu. Niektóre dzienniki już teraz żądają, by ministerstwo podało się do dymisji.

Kupcy belgradzcy zwołali na dzień 27 b. m. zgromadzenie serbskich kupców i rolników z całego kraju do Belgradu, dla zajęcia stanowiska wobec położenia, jakie nastąpiło.

W sekcji ekonomicznej i aprowizacji miasta magistratu budapeszteńskiego odbyła się wczoraj konferencya, na której uchwalono wystosować prośbę do ministerstwa rolnictwa, ażeby tym kupcom, którzy już poczynili zakupy bydła w Serbii, pozwolono do pewnego terminu było to sprowadzać, w razie zaś odmowy, by otwarto granicę rumuńską lub ograniczono wywóz bydła węgierskiego, gdyż w przeciwnym razie zaopatrzenie miasta w mięso nie byłoby zapewnione.

Niektóre pisma wiedeńskie twierdzą, jakoby otrzymano niewątpliwe dowody, że miała dozwolić Serbii z Bułgarią ma także cele natury politycznej. Traktat postanawia mianowicie, wedle tej informacyi, że na wypadek wojny między Bułgarią a Turcją, Serbja obowiązuję się z całą swą armią pospieszyć Bułgarji na pomoc. Na wypadek zaś gdyby Serbja uwikłała się w wojnę z któremkolwiek z państw, Bułgaria zobowiązuje się poprzeć ją za pomocą swej armii. Ten traktat, zawarty między Pasiezem a postępowym bułgarskim w Białogrodzie, podpisali rzekomo w lecie król Piotr i ks. Ferdynand.

Na jakie szkody naraża się Serbja skutkiem zamknięcia granicy przez Austro-Węgry, dowodzi chociażby fakt, że w roku 1905 n. b. w rzedzie ostatnich lat najslabszy) wprowadziła Serbja do Austro-Węgier 394.705 sztuk bydła, z czego uzyskała za same woly 23, a za świnię 14-7 mil. koron.

Dyskusya polska w parlamencie Rzeszy.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej wnieśli Polacy i centrum interpelacye w sprawie nadzoru języka polskiego przy spowiedzi w wojsku. Minister wojny oświadczył gotowość dania bezwzględnie odpowiedzi na tę interpelacyę.

P. ks. prałat Stychel uzasadniając interpelacyę, wskazał na zarządzenie generalnej komendy I. korpusu armii, wydane dnia 19 grudnia 1905 r., które podnosi, iż w korpusie było zameldowanych tylko 9 żołnierzy polskich, a przystąpiło do spowiedzi po polsku 19, domagając się od komendanta oddziału wyjaśnienia tej sprawy, zaznaczając, iż wchodzi tu w grę agitacya polska. Zarządzenie to więc domaga się stwierdzenia języka, w którym żołnierze odbyli spowiedź, ponieważ ma rzekomo istnieć niebezpieczeństwo agitacyi polskiej. Wydając to zarządzenie, komendant korpusu generał v. d. Goltz popełnił ciężkie wykroczenie przeciw jasnym przepisom regulaminu armii, który to regulamin powinien być ściśle wykonywany i przestrzegany. Nie jestto zresztą jedyna sprawa tego rodzaju. Od lat wielu slychać skargi na podobne zajścia w armii, istnieją garnizony, w których żołnierze katolicy nie mają sposobności do spowiedzi, n. p. w Anhalt, gdzie kapłan nie chciał przyjąć od żołnierzy Polaków spowiedzi, ponieważ władza mu zakazała. W Szczecinie żołnierze polscy zamiast modlitewników polskich, które mieli do Ziełonych Świąt z. r., otrzymali modlitewnik niemiecki, a komendant 3 dywizji miał oświadczyć, że żołnierze będą musieli odtąd używać modlitewników niemieckich, gdyż wszyscy muszą uczyć się po niemiecku. Żołnierze tymczasem nie władają dostatecznie językiem niemieckim i nie mogą spowiadać się w tym języku. Niemieckie ćwiczenia językowe nie mogą być przeciw stosowane do spowiedzi. Przepisy wojskowe nie znają tutaj żadnych różnic i pozostawiają żołnierzom wolność, w jakim języku chcą się spowiadać.

Następnie przytoczył mowa szereg faktów na dowód tego, iż w postępowaniu z żołnierzami polskimi przełożeni ich nie trzymają się przepisów regulaminu. Pewien oficer i pewien podoficer ukarali polskich żołnierzy, każąc im robić po niezliczone razy *Kniebeugen*, innymi karani, oraz obсыpywali ich obelgami jak: „scierwo polskie” i t. d. W procesie obrońca żołnierzy oświadczył, że takie obelgi stały się zwyczajem. Zaznaczywszy w końcu raz jeszcze, że zasięganie in-

formacyj, w jakim języku żołnierze polscy odbywają spowiedź, sprzeciwia się przepisom regulaminu, zapytuje mowa ministra wojny, jak się zachowa w obec tych faktów?

Minister wojny Einem podnosi, że każdy żołnierz polski czy niemiecki może spowiadać się w języku ojczystym. W garnizonach są kapłani, którzy władają po polsku i nikt nie pyta, jak się żołnierz spowiadał; „może mówić, jak mu dziób wyrósł”. Gdzie niema duchownego polskiego, tam go się sprowadza, aby żołnierze mogli uczynić zadość swym obowiązkom sumienia. Zawsze w porozumieniu z duchownym wojskowym i komendą, sprowadza się kapłana, władającego językiem polskim. Według tej normy postępuje się od r. 1900. Sprawa wydania poruszonego przez interpelanta rozporządzenia komendanta I. korpusu armii przedstawia się jak następuje: Komendant garnizonu w Głubczynie zażądał dyet podróżnych dla polskiego katolickiego duchownego, którego katolicki duchowny wojskowy, bez pytania komendy generalnej, wezwał do spowiedzi jesiennej. Ponieważ w pobliżu położonej Góldapie znajduje się duchowny mówiący po polsku, przeto przed likwidacyą rachunku było obowiązkiem komendy zarządzić śledztwo w tej sprawie, tembardziej, że sam proboszcz bez pytania (Słuchajcie! słuchajcie!) podał, iż spowiadało się 19 żołnierzy, gdy zgłoszonych było tylko 9 żołnierzy, władających wyłącznie polskim językiem. Duchowny wojskowy w Głubczynie, gdyby się był zgłosił przed wezwaniem kapłana polskiego do komendy, byłby otrzymał likwidacyę rachunków bez wszelkich trudności. Władze wojskowe nie ograniczają w niczem życia religijnego żołnierzy, ale z drugiej strony było obowiązkiem komendy przestrzegać, aby duchowny polski nie prowadził pod płaszczykiem spowiedzi agitacyi polskiej. Komendzie generalnej w Królewcu zdawało się, że chodzi tu o agitacyę polską, ale po otrzymaniu wyjaśnienia odstąpiła od tego przekonania. Celem zapobieżenia wszelkim podobnym nieporozumieniom wydano przepisy, że stwierdzenie, w jakim języku żołnierze odbywają spowiedź, jest niedopuszczalnym i żołnierz może w jakim języku chce uczynić zadość swym obowiązkom religijnym.

Odpowiadając na zażalenia p. Stychla w sprawie złego postępowania przełożonych z żołnierzami Polakami, podnosi minister, że żołnierz, który służy w wojsku, jest żołnierzem niemieckim, jest więc jego obowiązkiem uczyć się po niemiecku, a mianowicie tak, aby językiem niemieckim, który jest nietylko językiem komendy, lecz w ogóle językiem armii, władał w najszerzym znaczeniu nawet przez dłuższy czas po wysłaniu w wojsku, jeszcze w rezerwie. Żołnierz musi rozumieć nietylko krótkie rozkazy, lecz donosić także, co widział i slyszal. Nikt nie czyni żołnierzowi wyrzutów z powodu jego narodowości, a jeśli gdzie zdarzy się coś podobnego, to winni za podobne nędzne zachowanie się zostaną ukarani.

Na tem rozprawę zakończono.

Z Chaosu.

Dnia 18 b. m. rozpoczął w Petersburgu obrady

zjazd ziemców

pod nowo-przyjętem mianem „stronnictwa narodowo-demokratycznego”. Wymiana zdań była bardzo ożywna; referat o udziale stronnictwa w wyborach do Dumy państwowej wygłosił T. Kokoszkın, oświadczyając się w zasadzie za wyborami na podstawie powszechnego głosowania „bez różnicy płci”. Licząc się z faktycznym stanem rzeczy, „zjazd sądzi, że członkowie stronnictwa powinni wziąć czynny udział i dążyć do przeprowadzenia jak największej liczby kandydatów swego stronnictwa”. W dalszym ciągu podniósł referent: „Z szeregu innych zadań, mających się zakatwić w Dumie państwowej, stronnictwo uważa za najniezbędniejsze: wprowadzenie w życie zasady nietykalności osób, mieszkanią, wolności słowa, wolności prasy, związków i zgromadzeń, z zabezpieczeniem każdej narodowości warunków w swobodnego kulturalnego rozwoju, odpowiedzialności przedstawicieli wszelkich władz przed sądami cywilnymi i karnymi w drodze normalnej procedury, oraz odpowiedzialności tychże przed reprezentacyą narodową, dalej powołania ministerstwa parlamentarnego, posiadającego zaufanie Dumy państwowej, zrealizowania reformy agrarnej w duchu i kierunku programu stronnictwa, oraz przystąpienia do opracowania podstaw autonomicznego ustroju Królestwa Polskiego dla przedłożenia go pierwszemu zgromadzeniu ustawodawczemu, jakie wyjdzie z powszechnego prawa głosowania, a zarazem dla wyjaśnienia kwestyi zastosowania zasad autonomii do innych prowincyj kresowych”.

Wyjaśnienie powyższych tez dało powód do obszernej i gorącej dyskusji, w której wzięło udział trzydziestu uczestników.

Profesorowie Szerszeniewicz (z Kazania) i Łuczycy (z Kijowa) zarzucali stronnictwu brak konsekwencyi i domagali się usunięcia się od udziału w wyborach. Znacomity prawnik, Polak, prof. Uniwersytetu petersburskiego, Leon Pietrażycki sądził, że daleko praktyczniej i polityczniej byłoby nie uchwalac szczegółowej instrukcyi dla przyszłych uczestników Dumy ze stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego, lecz tylko w ogóle postanowić, iż działać tam będą w myśl jego programu. Stronnictwo powinno natychmiast rozpocząć akcyę w całym państwie, ale właściwie dlań pole, to reprezentacya narodowa, a nie strejki i nie barykady.

Po ostatecznych wywodach referenta, zgromadzenie przyjęło decyzję udziału w wyborach prawie jednomyślnie (z wyjątkiem dwóch głosów). Natomiast jednogłośnie odrzucono pracę organiczną w Dumie, jako instytucyi normalnej; większość uczestników zgodziła się na to, aby, oprócz zmiany ustawy wyborczej, Duma zajęła się tylko przedsięwzięciem środków niezbędnych do uspokojenia kraju.

Obok Zjazdu ziemców, odbywały się w Carskiem Siole

narady w sprawie przywrócenia spokoju w państwie, nie mniej więc dla nas ciekawe. Według *Russkiej Stowy*, w ciągu ostatnich dziesięciu dni odbyły się w obecnej siedzibie cara trzy takie narady, przyczem jedna z nich była poświęcona referatowi hrabiego Wittego, w którym prezes ministrów udowodnił, że wszystkie swobody, zapowiedziane w manifestie z dnia 30 października, należy urzeczywistnić, ale dopiero po zupełnem uspokojeniu Rosyji, ponieważ w przeciwnym razie mogłoby to pociągnąć za sobą nowe rozruchy i wytworzyć anarchię, z którą walka wymagałaby ogromnych wysiłków. Jednocześnie hr. Witte oświadczył, że nłożenie nowych projektów prawodawczych, zapewniających ludności wolność na zasadzie manifestu z dnia 30 października, powinno być przyspieszone.

Dzienniki rosyjskie przynoszą nam bogatą wiązanke informacyj, dotyczących ważnych

zmian w ustroju państwa

oraz osób na naczelnych stanowiskach. W sprawie poruszonej już reformy agrarnej, donosi *Nowoje Wremia*, że według opracowanego przez główny zarząd rządzenia rolnego i rolnictwa projektu, wyłączenie gruntów zamierzono było tylko w tych miejscowościach, w których ludność włościańska cierpi wskutek szachownictwa i znajduje się w krepujących co do ziemi warunkach. W miejscowościach takich względem własności prywatnej, projekt chce zastosować wyłączenie przymusowe, według ustanowionego przez komisye ziemskie szacunku. Wyłączone grunta byłyby rozparcelowane pomiędzy włościan na warunkach długoletniego wykupu. Zresztą sprawa wyłączenia w taki sposób, jakby chciał projekt głównego zarządu rządzenia rolnego i rolnictwa, nie spotkała się z uznaniem członków gabinetu, ponieważ — według informacyi *Moskwy* — wzięto także pod uwagę program przybyłej do Petersburga deputacyi związku Dońskiego, dla pokojowego rozwiązania kwestyi agrarnej. Według tego programu, szerokie wyzyskanie setek milionów dziesięcin ziemi, zajętej przez plemiona koczownicze, powinno usunąć potrzebę przymusowego wyłączenia prywatnej własności ziemskiej.

Stano petersburskie donosi, że jeszcze w tym miesiącu rozstrzygnięta będzie ostatecznie sprawa, czy mają być utrzymani nadal w Rosyji naczelnicy ziemscy i naczelnicy włościańscy, a w Królestwie Polskiem komisarze do spraw włościańskich. W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że urząd naczelników ziemskich i komisarzy będzie utrzymany, przyczem odebrane im będą funkcyje sądowe, które przejdą na sędziów pokoju, natomiast powierzone im zostaną funkcyje notaryuszów.

W dzienniku kijowskim *Swoboda i Prawo*, czytamy: „Mieszkańcy Chełmszczyzny poczynili starania o przyłączenie ich do kraju Południowo-Zachodniego. Prośba ta motywowana jest tem, że Polacy mają uciskać (!) ludność rdzenną, tj. unitów, a duchowieństwo polskie prowadzi agitacyę (?) w celu skłonięcia unitów do przejścia na katolicyzm. Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do naczelnika kraju Południowo-Zachodniego z żądaniem dostarczenia informacyi o stanie obecnym Chełmszczyzny. Ponieważ kancelarya general-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego nie posiada niezbędnych informacyj, przeto naczelnik kraju wysłał do Chełma pp. Kosacza i Lewickiego, którym polecono zbadać wszystkie okoliczności sprawy na miejscu. Zaznaczyć należy, że projekt utworzenia osobnej gubernii chełmskiej z przyłączeniem do niej kilku powiatów gubernii wołyńskiej, ma już swoją wioletońnią historycę”.

W ministerstwie spraw wewnętrznych — zdaniem dziennika *Now. Wremia* — opracowano projekt zniesienia namiestnictwa na Kaukazie. W zamian za to utworzone będą trzy general-gubernatorstwa. Pierwsze z nich zjednoczy zarząd nad ludnością tatarską i ormiańską, drugie nad drobnymi plemionami kaukazskimi, w skład trzeciego zaś wejdą: Kaukaz północny, obwody Terski, Kubański i Czarnomorski.

W Petersburgu krąży pogłoski o poważnem nieporozumieniu pomiędzy hr. Wittem a panem Durnowo. Ten ostatni miał kategorycznie zrzec się teki ministra spraw wewnętrznych. Jako jego następcę wymieniają nadprokuratora synodu, ks. Obolońskiego.

Położenie w państwie

maluje petersburski korespondent *Berliner Tageblattu*, pozostający w bliskich stosunkach z kołami rewolucyjnymi, w następujących słowach: Durnowo z wielkiem powodzeniem stłumia ruch rewolucyjny, policya bowiem posiada wszystkie spisy delegatów robotniczych nietylko w stolicy, ale i na prowincyi. Pismem ulotnem partya socjalistyczna otwarcie donosi, że pod naciskiem prześladowania rządowego wszystkie związki rewolucyjne zawiązały stosunek ściślejszy między sobą. Jakkolwiek na razie bój przetrwać się musi, partya jednak jest zdeterminowana bronić nie składać, tylko dalej konsekwentnie przygotowywać robotników do walk, które się rychło rozpoczną. Pismo kończy wezwaniem, aby się trzymać solidarnie, ale odezwa to daremna.

W Kurlandji rząd od dziesięciu dni zabral się energicznie do Lotyszów. Wszystkie przywódcy i podejrzeni o udział w rabunkach, morderstwach i podpalaniach zostają natychmiast rozstrzelani; mniej winnych wydaje sąd wojenny gubernatorowi, który po śledztwie winnych każe. Tak samo postępuje rząd w Inflantach: gdzie tylko wojsko się zjawi, ludność przerażona pada na kolana i przysięga na wierność carowi. Tak samo na wyspie Oesel.

W Rosyji środkowej handel się powoli ożywia, pieniądze napływają do banków, spowodowany rozruchami brak towarów uzupełnia się dostawami zwłazszcza z fabryk koło Moskwy położonych. Przywrócenie ruchu na całej prawie kolei sybirskiej pozwala kupcom rosyjskim czynić przygotowania na wielki jarmark w Irbiezie. Otucha na polu handlu wraca.

Natomiast na polu agrarnem jak straszne widmo zbliża się wiosna. Miasta prowincjonalne obawiają się napadów chłopów głodnych. Chłopi w bardzo wielu okolicach splądrowali dwory, zapasów zboża na wyżywienie i na zasiewy niema, nie będą mogli na rachunek robotniczy dostawać pieniędzy od właścicieli dóbr. Zresztą rok zeszyły przyniósł nieurodzaj, tak, iż chłopom, jeśli nie chcą ginąć z głodu, nie innego nie pozostaje, jak rzucić się na miasta i rabować, jeśli rząd nie zapobiegnie i o zapasy się nie postara. W Rosyji środkowej agitatorzy już skrytycznie się uwijają między ludem, namawiając do napadów na miasta.

Luźne informacye.

Wyższe sfery rządowe wyraziły życzenie, aby do wszystkich miejscowości, które były widownią rozruchów, delegowano z Petersburga komisye, złożone z 2 — 3 osób, celem ściślego zbadania na miejscu przyczyn rozruchów.

W Krasnojarsku ogłoszono republikę. Wiadomość ta nadeszła z Tomsku, ponieważ telegraf w Krasnojarsku znajduje się w rękach rewolucjonistów. Ruch rewolucyjny wybuchł przeważnie wśród robotników kolejowych, których liczą tam z górą 4000. W celu ustalenia porządku zatrzymano w Krasnojarsku dążący z Mandżurji do domu batalion saperów, nie przychylni się on wszakże bynajmniej do uspokojenia umysłów, tak, że na miejsce zaburzeń, które przybrały znaczne rozmiary, wydelegowano jednego z generałów armii mandżurskiej, gen. Remenkampfa.

Warszawski Dziennik donosi, że w piątek rozstrzelano w cytadeli jedyństwu rewolucjonistów. Pismo to wymienia nazwiska straconych. Wśród nich znajduje się także nazwisko pewnej 16-letniej żydowskiej dziewczyny.

Konferencya w Algesiras.

Pol. Corr. dowiaduje się z Rzymu, że wrażenia odniesione przez bawiących w Algesiras dyplomatów zarówno z przebiegu dotychczasowych narad, jak ze wzajemnych rozmów, uprawniają w zupełności do nadziei, że konferencya marokańska cel osiągnie. Przypuszczają wszakże wypad, iż nadzieję, jakoby konferencya potrafiła w ciągu 3 do 4 tygodni uporać się ze swem zadaniem, okażą się złudne i że nierównie więcej czasu uplynie, zanim konferencya zakatwi swe prace.

Natomiast *Koeln. Ztg.* uporeczywie przestrzega przed przesadnymi nadziejami. Jakkolwiek bowiem zażegnano niebezpieczeństwo konfliktu, co z drugiej strony będzie można być bardzo zadowolonym, jeśli uda się praktyczne osiągnąć korzyści w interesie bezpieczeństwa i reform. Kraj taki, jak Marokko, nie da się zreformować na poczekaniu. Bądź co bądź przynajmniej w *Koeln. Ztg.*, że początkowe obrady konferencji każą spodziewać się pomyślnego wyniku.

To samo pismo donosi z Algeiras: Austro-węgierski ambasador hr. Welsersheimb wyluszczył korespondentowi *Koeln. Ztg.* stanowisko swego Rządu, zaznaczając, że interesy Austro-Węgier w Marokku bynajmniej nie są *quantité négligeable* i że dla ich ochrony niezbędnie domagać się należy polityki otwartych drzwi bez żadnych monopolów. Austriackie interesy handlowe w Marokku wzrastają nieustannie, a wzrost niezawodnie jeszcze bardziej w miarę wzrostu znaczenia portu w Tryeście. Austro-Węgry pragną oprócz ochrony tych interesów — wyrównania kontrastów.

Delegaci mocarstw w Algeiras mieszkają z wyjątkiem Anglików, Francuzów i Maurów, w hotelu „królowa Krystyna”, który wznosi się nad wybrzeżem zatoki Algeiras, naprzeciwko Gibraltaru, pośród wspaniałych gajów palmowych i pomarańczowych. Delegaci francuscy zajmują 5 pokoi w wynajętej wili koło hotelu. Delegat hiszpański i prezydent konferencji, ks. Almodovar, posiada w mieszkaniu swoim przyrząd telegraficzny i w ten sposób może porozumiewać się każdej chwili ze swoim rządem. Pokoje hotelowe włoskich przedstawicieli mają widok na północ, od strony południowej umieszcili się delegaci Stanów Zjednoczonych, którzy przez okno mogą widzieć 4 krążowniki amerykańskie, stojące w porcie na kotwicy. Niemcy mają 7 pokoi. Hr. Tattenbach przybył do Algeiras ze swoją żoną. Liczba korespondentów, którzy przybyli przeważnie z Ameryki, Anglii, Niemiec i Francji, jest tak znaczna, że wielu z nich dla braku miejsca musi mieszkać w Gibraltarze. Dziennikarze francuscy wynajęli do spółki osobną willę dla siebie.

KRONIKA.

Lwów, 24 stycznia.

Kalendarz.

Czwartek (25 stycznia):

Nawrócenie św. Pawła. — Miłosza. — Tatianny M.

Wschód słońca o godzinie 7:09 rano, zachód słońca o godzinie 4:06 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, środę: w Galicji wschodniej, na Bukowinie: Pochmurno, śnieg, wiatry, zimno; w Galicji zachodniej: Pochmurno, miejscami śnieg, zimno, później pogoda lepsza.

— **Najj. Pan** raczył najmłodszej udział w prywatnej swej szkatuły na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Albanii kwotę 50.000 K.

— **Bal u Najw. Dworu** odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego b. r.

— **U Prezydenta miasta** p. Michałskiego i jego małżonki odbył się wczoraj o godzinie pół do 8 wieczorem obiad na 43 nakryć, w którym prócz gospodarstwa i ich córki p. Legeżyńskiej wzięli udział: JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badieni; Wiceprezydent sądu krajowego wyższego dr. Dylewski; radcy Dworu: redaktor *Gazety Lwowskiej* Krechowicki i dyrektor kolei państwowej Rybicki, wiceprezydenci miasta dr. Rutowski i Cincheński; posłowie do Rady państwa i na Sejm krajowy: dr. Byk, dr. Duleba, dr. Głabiński, dr. Loewenstein, dr. Roszkowski i dr. Tomaszewski; redaktor *Słowa Polskiego* Wasilewski; radni miasta Lwowa: dr. Aschkenase, Biechoński, Dzikowski, Getritz, dr. Gryziecki, Laskownicki, ks. prałat dr. Lenkiewicz, Lewicki, dr. Lisiewicz, Markiewicz, dr. Maryański, Neuman, Pawlewski, Platowski, dr. Radziszewski, Riedl, Schayer, Sliwiński, Walichiewicz, Wezłak; prezydent Izby handlowej Horowitz; dyrektor magistratu Lukas; dyrektor miejskich zakładów elektrycznych Tomicki; dyrektor gazowni miejskiej Teodorowicz; fizyk miejski dr. Legeżyński i radca budownictwa miejskiego Gorecki.

— **Deputacya kolejowych urzędników pocztowych** — jak donoszą z Wiednia — zjawiała się dnia 19 b. m. u P. Kierownika Ministerstwa handlu i przedłożyła mu swe życzenia co do podwyższenia należności za podróże i za służbę nocną. P. Kierownik Ministerstwa zapowiedział zbadanie życzeń. Jak jedna z wiedeńskich korespondencji lokalnych się dowiaduje, toczą się obecnie w Ministerstwie handlu rokowania co do ogólnego nowego uregulowania należności od godzin i za

służbę nocną kolejowych urzędników pocztowych. Podobno urzędnie na liniach, na których istnieją specjalnie drogie warunki życiowe, otrzymują dodatki.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 25 b. m., prof. dr. K. Twardowski: „O filozofii średniowiecznej”. Sala XIV. Uniwersytetu, II. p., ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Z Kola liter. artyst.** Wczorajsza wieczornica powiodła się pod każdym względem bardzo dobrze. Orkiestra 15 p. p. wykonała długi szereg przepięknych utworów muzycznych; swobodna pogawędka przy rozrzuconych po wielkiej sali stolikach przeciągnęła się późno w noc.

W najbliższy wtorek odbędzie się w „Kole” odczyt znanego dyrygenta i kompozytora, p. Henryka Opieńskiego, p. t. „Opera i dramat muzyczny”, bogato ilustrowany śpiewem i muzyką przez najwybitniejszych naszych artystów. Odczyt ten obudził silne bardzo zainteresowanie, p. Opieński bowiem dał się poznać jako doskonały prelegent i znałca historii muzyki.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie jutro, we czwartek, 25 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Gminny podatek czynszowy.** — W myśl uchwały komisji budżetowej, gminny podatek czynszowy we Lwowie pozostaje na rok 1906 w niezmięnionej wysokości, t. j. 4 pr. od mieszkań za czynszem do 600 koron, względnie takież wartości czynszowej; 6 pr. od mieszkań fasonowanych na 600 do 2.000 koron, 8 pr. dla mieszkań od 2.000 koron do 4.000 koron, 10 pr. dla mieszkań od 4.000 koron do 6.000 koron, oraz 15 procent dla takich mieszkań i lokali, których czynsz, względnie wartość czynszowa wynosi ponad 6.000 koron.

Ponieważ wymiar grosza czynszowego dokonany został na dwa lata, na okres podatkowy 1905/6, o ileby nie została zmieniona stopa podatkowa, komisja budżetowa zaś stopę tę utrzymała w wysokości dotychczasowej, przeto kwoty podatku gminnego czynszowego, wymierzone na rok 1905, pozostają te same dla każdej realności i na rok 1906, o ile w rozmiarach poszczególnych realności nie zaszły jakie zmiany, jak n. p. dełożowanie i zburzenie części domu, albo też przybudowa nowych skrzydeł.

Fasonowany czynsz w całym Lwowie wynosi łączną kwotę 16.446.065 koron. W sumie tej oczywiście nie mieszczą się wartości budynków publicznych, jak gmachów urzędowych Państwa, kraju i gminy, ani też gmachy szkolne, fundacyjne, instytucyj dobroczynnych i t. d., te bowiem od podatków wszelkich są wolne.

— **Kongres dla higieny szkolnej.** W skutek zarządzenia Namiestnictwa odbyło się dnia 19 b. m. w sali fizykatu miejskiego zebranie, celem utworzenia lwowskiego komitetu lokalnego, który poparłby cele II. międzynarodowego kongresu dla higieny szkolnej, jaki odbędzie się w Londynie w czasie od 5 do 10 sierpnia r. 1907. Zebranie zagał protomedyk radca Dworu dr. Merunowicz. Na wniosek dr. Mikołajskiego uchwalono utworzyć komitet, który dałby inicjatywę do łącznej akcji reprezentacji polskiej na kongres przez delegata polskiego, którego wyznaczyliby po porozumieniu się wszystkie ziemie polskie. Utworzył się mający komitet krajowy porozumiewać się będzie w tej sprawie z rodakami z pod berła pruskiego i rosyjskiego. Skład komitetu lokalnego lwowskiego wybrano następujący: prowizorycznym prezesem: dr. Legeżyński, sekretarzem dr. Kielanowski; członkami: radca Dworu dr. Merunowicz radca Dworu p. Franke, dr. Mikołajski, dyrektor szkoły Soleski, prof. Uniwersytetu dr. Twardowski, dr. Szpilman, prof. dr. Badzyński, inspektor Bruchnalski, krajowy inspektor szkół Majchrowicz, dr. Piasecki, dr. Serbeński, dr. Pisek i docent Uniw. dr. Panek. Nadto uchwalono zaprosić prof. dr. Henryka Jordana jako delegata komitetu krakowskiego.

— **Warszawski Komitet pomocy** rozwija z całym wyteżeniem wszystkie siły swoje, celem ulżenia niebываłej nędzy, która zawitała w mury Warszawy, jako naturalne następstwo bezustannych strejków, wiechrzeń i anarehii. Obecnie przy „Komitecie pomocy” powstał specjalny „Wydział Zimowisk wiejskich”, którego zadaniem jest przeziemowanie możliwie największej liczby ubogiej dziatwy wiejskiej po wsiach. Po całym kraju rozrzucono gorące odezwy do ziemian, lekarzy wiejskich, proboszczów i innych osób z wezwaniem o czynne poparcie żobnej pracy, a „mатеczki” zestawiają, według osobnych kart kwalifikacyjnych, listę dzieci, potrzebujących najrychlejszej pomocy.

— **Pociąg krakowski pospieszny**, przyjeżdżający do Lwowa o godzinie 1:30 po południu, spóźnił się wczoraj o całą godzinę z powodu zaniecia śnieżnej, szalejącej na linii.

— **Z kolei.** Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano z dniem wczorajszym aż do odwołania ruch ogólny na kolejowych liniach lokalnych.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 3 lutego b. r. otwarta zostanie w Kłaśnie (powiat Wieliczka) przy istniejącym tamże urządzeniu pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Książka o ś. p. Władysławie Romanie.** W pierwszych dniach po śmierci ś. p. W. Romana powstała w gronie jego przyjaciół myśl wydania książki, któraby nie dała zginąć pamięci wielkiego artysty z Bożej łaski i by nazwisko Romana nie przeminęło bez echa, co jest niestety udziałem najwybitniejszych częstokroć i najbardziej za życia sławionych artystów dramatycznych. Ponieważ inicjatorowie książki o ś. p. Romanie w skutek przyczyn od nich niezależnych, musieli zaniechać pięknej myśli, zostałem ze strony rodziny ś. p. Romana zaproszony do zajęcia się tą sprawą. Proszę przeto wszystkich przyjaciół i niezliczonych wielbicieli niezapomnianego artysty, o łaskawe nadesłanie na moje ręce wszystkiego co się do ś. p. Romana odnosi, więc druków, ilustracji, utworów literackich i t. d., co dodane do cennych pamiątek po ś. p. Romanie, które już są w mojem posiadaniu,łoży się na najpiękniejszy z wieków na świeżym jeszcze grobie i nie pozwoli, aby jednodniową była sława wielkiego artysty.

Gromadzenie materiałów do książki o ś. p. Romanie zamyka się dnia 15 marca 1906. *Kornel Makuszyński, Lwów, Fr-dry 1. 7.*

— **Wystawa targowa nasion**, połączona z wystawą przetworów owocowych i narzybków, urządzona staraniem Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się w dniach od 28—30 stycznia włącznie b. r. we Lwowie w gmachu Muzeum przemysłowego miejskiego (wejście od ulicy Łukasieńskiego).

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę, t. j. 28 b. m. o godzinie 11 przed południem — zresztą wystawa będzie otwartą codziennie od 9 rano do 4 po południu. — Wstęp wolny.

— **W zakładzie ubezpieczenia** robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny we Lwowie zgłoszono w IV kwartale 1905 roku ogółem 796 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 1298 spraw wypadkowych, a tytułem rent wypłacił w IV kwartale 1905:

Ascendentom 1540 K. 73 h., przemijającemu niezdolnym do zarobkowania 25.057 K. 83 h., stałe niezdolnym do zarobkowania 164.278 K. 74 h., wdowom 17.483 K. 25 h., sierotom 21.922 K. 24 h.

Tytułem odprawy wypłacił wdowom 1563 K. 97 h., tytułem kosztów pogrzebu 752 K. 60 h., a tytułem kosztów dochodzenia wypadków 11.435 K. 35 h.

Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 3421 K. 46 h.

Ogółem wypłacił Zakład tytułem wynagrodzeń w ciągu IV kwartału 1905 r. 247.456 K. 17 h.

Na częściowe pokrycie rent powyższych i ich wartości kapitałowych dokorowano lub nałożono z urzędu od 1 czerwca do 31 grudnia 1905 tytułem opłat 638 834 K. 38 h.

— **Fryderyk Uhl**, radca Dworu, był szef redakcyi *Wiener Ztg.*, zmarł dnia 21 b. m. w Mondsee w 80 r. życia. W literaturze zapisał się chlubnie jako zdolny liryk i krytyk teatralny nowelista, córka ś. p. Uhla, Frieda, była żoną Strindberga.

— **Lucyan Dobrzański.** W warszawskim szpitalu Dzieciątka Jezus zmarł Stanisław Drozdowski, znany pod pseudonimem Lucyana Dobrzańskiego. Był on zdolnym aktorem prowincjonalnym oraz dyrektorem scen ogródkowych; otrzymał staranne wychowanie, a po ukończeniu nauk gimnazjalnych, wstąpił na Uniwersytet, którego jednakże nie ukończył, uczuwszy niezłomny pociąg do sceny. Ś. p. Dobrzański posiadał dość obszerny repertuar ról w sztukach szekspirowskich, zyskując sobie grą swoją niejednokrotnie wyrazy uznania.

— **Bierny opór kolejarzy.** Z Tryestu donoszą: W Nabresinie 13 przesuwały wagonów kolei Południowej wydalone ze służby a jednego dozorca (Rangiermeister) zaszpegowano. Przyczyną było to, że oddaleniu domagali się usunięcia pewnego nielubionego dozorca i grozili strejkami. Wczoraj rano z tego powodu wszyscy przesuwały i robotnicy, zajęci pakowaniem w tutejszej dyrekcji kolejowej, razem około 600 robotników, rozpoczęło bierny opór. Domagają się powrotu wydalonych i usunięcia owego nielubianego dozorca. Jak dzienniki donoszą, także w Nabresinie i w Gorycyi rozpoczęła się bierny opór.

— **Znikła bez śladu.** Dwudziestocześcioletnia Katarzyna Iwańska, wyszedszy jeszcze w dniu 21 b. m. z domu swych służbowców, zamieszkałych przy ul. Żółtkiewskiej 1. 33, znikła od tego czasu bez śladu.

Iwańska ubrana była w czarne paletocik i biały jedwabny szalik na głowę.

— **Kronika policyjna.** Z sieni realności przy ul. Chorążczyzny 1. 7 skradziono wczoraj p. L. B. walizkę, zawierającą narzędzia stolarskie, wartości 50 K.

Majstrowi szewskiemu Karolowi Budzińskiemu skradziono z wystawy sklepowej przy ul. Pańskiej 1. 7 dwa buciki męskie nieparzyste.

Znaleziono w ulicy Żółtkiewskiej etui z cyrklami i przyborami do rysowania.

Policya aresztowała wczoraj niejakiego Jana Sawickiego, który wyłudził 200 koron od swej narzeczonej Tekli Markiewiczówny pod pozorem wydatków na koszt ślubu, usiłował zbiec do Krakowa.

Do mieszkania dozoreczni domu Julii Kostkowej przy ul. Ossolińskich 1. 11 zakradł się wczoraj jakiś rzeźmieszek i skradł rozmaite rzeczy i biżuterję, wartości 400 K.

Wczoraj w nocy otworzyli złodzieje w trychemu dwie szafki wystawowe sklepu H-leny Schmalzbachowej przy ul. Kazimierzowskiej i zabrali z tamtąd 10 stojów z cukierkami i znaczną ilość czekolady.

Do sklepu bławatnego firmy „Eisenklam i Ebel” przy ul. Szpitalnej 1. 2 dostali się w nocy złodzieje przez okno i rozbiwszy biurko skradli 180 koron gotówką.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, dr. Julian Łukaszcwski, weteran z r. 1863, założyciel i długoletni prezes Towarzystwa „Biblioteka Polska” w Jassach, w Rumunii; — Jan Maliczek, emier, major, w 73 r. życia; — Karol Seelig, rewident kolei państwowych, w 49 r. życia.

W Krakowie Wincenty Wdowiszewski dyrektor budownictwa miejskiego; — Antoni Fleischmann, restaurator domu zdrojowego w Krynicy, w 58 r. życia.

— **Nowy wynalazek.** *Echo Przemyskie* donosi, że p. Eugeniuszowi Jurkiewiczowi, fotografowi w Przemyslu, udało się wynaleźć nowy sposób kolorowej fotografii. Wynalazek jest na razie trzymany w tajemnicy.

— **Silny bora** szaleje od dwóch dni w Rjece i poczynił w porcie wielkie szkody.

— **Do dzieł cenzury rosyjskiej** dorzucają *Nowosti* osobliwy zaiste przeżynek. Okazuje się że cenzura zaglądała nawet do senników, wydawanych oficie, zwłaszcza w Moskwie i tępa w nich sny nieodpowiednie, a szczególnie ich tłumaczenia.

„W starach sennikach ludowych — piszą *Nowosti* — bardzo rozpowszechnionych w Rosyi, cenzura skrupulatnie wykrywała niektóre tłumaczenia snów, które weszły do skarbniei przysłów ludowych. I tak: „Zobaczę we śnie kozaka — spotka cię nieprzyjemność”, „zobaczę we śnie policyę — zgubię pieniądze”, „zobaczę strażnika — być pobitym” i t. d. Obecnie, po zniesieniu cenzury, prociwta te zostały znów wciągnięte do senników”.

Kronika prowincjonalna.

§ W Rzeszowie odbyła się onegdaj w obecności reprezentantów władz, grona urzędników sądowych i przedstawicieli palestry uroczystość poświęcenia uowego gmachu sądowego. Czerwonii dokonał ks. kanonik Grzyziecki.

§ Wypadek na kolei. Z Łańcuta donoszą: Na tutejszej stacyi kolejowej zdarzył się onegdaj wypadek, ofiara którego padło życie ludzkie. Pięćdziesięcioletni handlarz zboża, Pinkas Rothmann, pomagając przy przesuwaniu wagonów ze zbożem, dostał się tak niesześliwie między dwa wozy, że niebawem w skutek odniesionych obrażeń zakończył życie.

Kronika zagraniczna.

* 50-lecie kapłaństwa Ojca św. przypada w 1903 roku. Już obecnie jednak zawiązał się w Bolonii komitet międzynarodowy dla przygotowania uroczystego obchodu jubileuszu. Rozesłał on we Włozach wzwwanie, które niebawem zapewne i do innych posłane będzie krajów.

* W Petersburgu zmarł onegdaj powieściopisarz Jan Lejkin, autor pełnych humoru powieści, osnutych na tle podróży Rosyan po Europie.

* Obsuwanie się ziemi. Jak donoszą dzienniki szwajcarskie, ponad wsią Chamossion, w kantonie walijskim, skaliste zbocza na długości 1 kilometra od kilku dni stale się obsuwają. Lasy po części są zniszczone, a mieszkańcy osady Grugny obawiają się, ażeby ziemia nie zasypała ich domów, podobnie, jak to stało się przed 100 laty. Prawdopodobnie lasy utrudniają obsuwanie się ziemi, a może je wreszcie powstrzymają.

* Kradzież w przedziałniach. Z Plauen donoszą: W wielu tutejszych przedziałniach odkryto kradzież towaru na 60.000 marek. Trzech kupców z Krakowa i Łodzi, którzy kradziony towar kupowali, aresztowano.

* Wino szampańskie, wyrabiane we Francyi w prowincyi Szampanii, ten perłący się trunk dobrej humoru i wesolej biesiady, rozchodzi się rocznie w 30 milionach butelek z Francyi po całym świecie. Najmniej krępi się niem Afryka, bo zabiera tylko 100.000; 300.000 butelek wypija Hiszpania i Portugalia, 400.000 wysuszają Włochy; 500.000 spuszcza Belgowie do gardła, tyleż potrzebuje Holandia, 1½ miliona wypijają Niemcy, 2 miliony zabiera Rosya, 5 milionów sprowadza Anglia, wysyłając również tyle Indym, a 10 milionów połyka nowy świat na drugiej półkuli. Reszta zostaje się Francyi, która go stosunkowo najmniej chłonie, bo około 6 milionów butelek rocznie strzela na wiatw Francuzom.

* Katolicyzm w Anglii. Dopiero co wydany numer, redagowanego stale przez margr.

Johnsona, rocznika katolickiego *The Catholic Directory* zawiera następujące ciekawe dane o kościołach katolickich w Anglii:

Wielka Brytania posiada obecnie 3939 kapłanów katolickich, t. j. o 145 więcej, niż w roku ubiegłym. Z tej liczby należy do zgromadzeń zakonnych 1359, czyli o 79 więcej niż przed rokiem: przysto tak znaczny stoi oczywiście w związku z prześladowaniem zakonów we Francji. Kościołów i kaplic znajduje się obecnie w Anglii i Szkocji 2013, t. j. o 5 więcej, niż rok temu.

W ciągu z. r. zyskali katolicy jeden głos w Izbie niższej, tak, iż było tam do końca gabinetu Balfoura: 5 posłów katolickich z Anglii oraz 72 z Irlandji. Obecnie, w nowej Izbie, mają katolicy nadzieję więcej otrzymać miejsc. Liczba lordów liczyła bez zmiany 34 parów katolików. Również liczba katolickich członków Rady koronnej pozostała ta sama, t. j. 21, co jest liczbą bardzo znaczącą, zwążywszy na mniejszą znacznie stosunek poddanych — katolików do ogółu ludności.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 13 grudnia z. r. odbyło się posiedzenie Komisji do badania historii sztuki w Polsce, pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokółowskiego.

Prof. dr. M. Sokółowski przedłożył rezultaty wycieczki naukowej do Królestwa Polskiego, której członkowie zdejmują plany i fotografie z zabytków dawnej architektury. Dotychczas p. Szyszko-Bohusz zbadał dokładnie dwunawowe kościoły w Wisłicy, Stopnicy i Szanienku.

Referat ilustrowany szeregiem doskonałych fotografii, rysunków i planów, obudził żywe zainteresowanie tem więcej, że dotyczył epoki mało znanej, a nader dla historii sztuki w Polsce ważnej, bo czasów Kazimierza Wielkiego. Obok przepysznych szczegółów architektonicznych, jak rzeźbione zworniki, wsporniki etc. zwracają uwagę śliczne okucia drzwi gotyckich i menza z XIV. w. z kościoła w Stopnicy. Jeżeli poszukiwania w Królestwie pójdą nadal w tym tempie, jak dotychczas i będą tak fachowo prowadzone, to w niedalekiej przyszłości będzie można spodziewać się ważnych dla nauki rezultatów.

Następnie ks. kanonik Górzynski przedłożył komunikat o ornatie Długosza w Kłobucku. Ornat ten jest niepospolitym i rzadkim zabytkiem polskiego haftarstwa z pierwszej połowy XV. w. Przedstawia (na pretekstach) Chrystusa na krzyżu ze św. Janem i Matką Boską u Jego stóp, czterech Ojów kościoła, oraz św. Jana Chrzciciela. Ornat zakupiony został — podług miejscowego podania — przez Jana Długosza, który był proboszczem kłobuckim od 1434—1449 r. Styl zabytku nie stoi w sprzeczności z tymi datami, a podanie potwierdza herb Długosza wienawi, wyhaftowany u dołu na przedniej pretekście.

Dr. St. Kutrzeba podał wiadomość o kilku aktach z metryki koronnej i ksiąg grodzkich krakowskich, dotyczących się budowy Wawelu, jednej z kaplic kościoła N. P. Marji w Krakowie, katedry wileńskiej, oraz kilku architektów jak: Mikołaja de Castiglione, Frankenstein, wreszcie złotników: Piotra Rehm, Jana Mayhe i t. p.

Z kolei prof. dr. Fr. Piekosiński przedłożył dwa odpisy z ksiąg poborowych archiwum Komisji skarbowej w Warszawie. Jeden z nich z r. 1535, zawiera tekst umowy pomiędzy Bernardem Zanobim z Krakowa a Mateuszem z Jezowa w sprawie chrzcicielstwa, oraz dwóch grobowców dla Stanisława Lasockiego z Brzeziny i jego ojea a drugi — z r. 1544 — dotyczy architektury królewskiego nazwiskiem Job Breytius.

Następnie p. Kazimierz Kaczmarek odczytał spis sreber Zygmunta Augusta, znajdujących się w skarbie ziemskim w Wilnie w 1545 roku, oraz komunikat o architekcie Józefie Le Brun, czynnym w Krakowie w końcu XVIII. i na początku XIX. w. Le Brun przybył do Krakowa prawdopodobnie z początkiem 1787 r. i dostał przywilej od St. Augusta jako „uprzywilejowany architekt dla Krakowa i sąsiednich miast”. Data jego śmierci nieznana. W r. 1809 pojawia się jeszcze w aktach; odtąd znika zupełnie. Prawdopodobnie umarł w tym czasie.

Komunikat p. Stanisława Zarewicza tyczył się epoki renesansu. Referent przedłożył fotografię interesującego nagrobka z XVI. w. wmurowanego obecnie w ścianę kruchy kościoła parafialnego w Sanoku. Z tego niegdyś bezwzajemnie większego grobowca, dochowała się część śródkowa, to jest postać rycerza, kuta w kamieniu. Fragment ten wykopano na placu św. Michała na miejscu pierwotnego kościoła parafialnego, gdyż obecny kościół, wybudowany w 1879 r., wzniesiono nieco dalej. Zdaniem referenta jest to fragment nagrobka Sebastjana Lubomirskiego, zmarłego w 1558 r. Styl zabytku oraz napis, przytoczony przez Starowolskiego, popierają tę hipotezę.

Wreszcie p. Przewodniczący przedłożył plany i fotografię cerkwi w Uliczu, nadesłane przez prof. Teodora Talowskiego.

Z prasy. Na mocy decyzji warszawskiej Izby sądowej zawieszono wydawnictwo miesięcznika *Ateneum*, do czasu wydania odpowiedniego wyroku przez Izbę.

Z dniem 13 lutego zacznie wychodzić w Wilnie nowe pismo codzienne w języku polskim, p. t. *Gazeta Wileńska*. Wydawcą będzie p. M. Romer, redaktorem Z. Pietkiewicz.

Z rozporządzenia mińskiego gubernatora zawieszono wydawnictwo pisma *Głos Białorusji*. W Wilnie aresztowano redaktora i wydawcę dziennika *Siewiero-Zapadnyj Głos*, Radina. Oba wspomniane pisma zaliczają się do liberalnego obozu prasy rosyjskiej na Litwie. — Zwłaszcza p. Radin, dobrze zwykle o miejscowych stosunkach poinformowany, dostarczał dużo ciekawego materiału prasie polskiej w Warszawie.

Rocznik asekuracyjno-ekonomiczny, wydawany od lat piętnastu przez p. Bolesława Lewickiego, dobrane jest już znany w kołach, którym tak ważne oddaje usługi, jako b. zinteresowny doradca i pośrednik. Oprócz kalendarium, znajdujemy w *Roczniku* doskonały dyaryusz zapiskowy dla asekurujących się; szematyzmy i bilansy instytucji finansowych w kraju, dobrą biografię ś. p. Henryka Kieszkowskiego; rzecz o podwójnym kalendarzu p. Teofila Merunowicza, nakoniec rozprawę M. Demitykiewicza „O ekonomicznem znaczeniu ubezpieczeń”. Jako wyborny podręcznik dla finansistów, znajdzie się we wszystkich instytucjach publicznych, oraz w rękach tych, którzy z niemi w jakichkolwiek pozostają stosunkach.

Repertuar Teatru miejskiego.

Dziś, we środę, po raz drugi „Lohengrin”, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Gościnnie występ Aleksandra Bandrowskiego, Janiny Korolewicz-Waydowej, Zygmunta Mossozowego, występ Heleny Owarskiej i Józefa Szymańskiego.

We czwartek, po raz pierwszy, „Kupiec wenecki”, komedia w 4 aktach Szekspira. Pierwszy gościnnie występ Erneta Novelli, wraz z całym towarzystwem włoskich artystów.

W piątek, po raz pierwszy, „Król Lear” tragedia w 5 aktach Szekspira. Drugi i ostatni gościnnie występ Erneta Novelli, wraz z całym towarzystwem włoskich artystów.

Bilety na środę, na występ p. Bandrowskiego — na czwartek i piątek na występy Novelliiego, kasa teatralna rozpocznie sprzedawać w poniedziałek 22 b. m. w zwykłych godzinach.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

Na I. nadzwyczajną kadencję sądu przysięgłych, której posiedzenia w tutejszym sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 13 lutego b. r., wylosowani zostali jako sędziowie główni pp.: Jakób Ballaban, właściciel realności i budowniczy, Lwów; Rudolf Bisanz, rolnik, Rosenberg; Jan Bochniak, starszy inżynier Wydziału krajowego, Lwów; dr. Alfred Buresz, adwokat, Lwów; Włodzimierz Czarniecki, właśc. realności i kupiec, Lwów; Bolesław Czołowski, adiunkt Wydziału krajowego, Lwów; Karol Dołżycki, właśc. realn., Lwów; Jan Dutkiewicz, właśc. dóbr, Rudno; dr. Marcin Ernst, docent Uniwersytetu, Lwów; Bernard Fein, kupiec, Lwów; Eugeniusz Gruźewski, rewident gal. Kasy Oszczędności, Lwów; dr. Bronisław Gubrynowicz, docent Uniwersytetu, Lwów; Feliks Hniewka, inżynier, Lwów; dr. Kazimierz Krygowski, adwokat, Lwów; Roman Krzyżanowski, starszy inżynier Wydziału krajowego, Lwów; Maks Lindenbaum, dyrektor młynarowego, Lwów; Józef Mitarski, właśc. realn., Lwów; Stanisław Moraczewski, właśc. dóbr; Jan Muszyński, kupiec, Lwów; Jan Müller, kupiec, Lwów; Bronisław Nartowski, notaryusz, Lwów; Stefan Niemojowski, fabrykant, Lwów; Stanisław Nikorowicz, właśc. realn., Lwów; Julian Płowiak, właśc. realn., rzeźnik, Lwów; Stanisław Przybylski, inżynier Wydziału kraj., Lwów; dr. Józef Rauch, adwokat, Lwów; dr. Adolf Rosmann, adwokat, Lwów; Leon Sadowski, adiunkt Banku kraj., Lwów; Marian Smoleński, właściciel realn., blacharz, Lwów; Romuald Staehórski, budowniczy, Lwów; Włodzimierz Szerba, krawiec, Lwów; dr. Mściśław Wartenberg, prof. Uniwersytetu, Lwów; dr. Dawid Werfel, adwokat, Lwów i Wawrzyniec Wiszniewski, właśc. realn., szewc, Lwów.

Jako zastępcy sędziów przysięgłych wylosowani zostali pp.: Jakób Adam, wł. realn., kupiec, Lwów; dr. Jan Deskur, dyrektor Banku parcel, Lwów; Maurycy Klarfeld, właśc. domu bankowego; Ignacy Kraszyński, właśc. realn., Lwów; Włodzimierz Lang, wł. drogueryi, Lwów; Józef Link, właściciel realności, krawiec, Lwów; Ksawery Motylewski, urzędnik Banku austro-węgierskiego; Aleksander Podoski, adiunkt Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Aleksander Warczak, rzeźnik, Lwów.

OSTATNIA POCZTA.

Na j. Pan przyjął wczoraj P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha na audyencyi.

Ze względu na wchodzący w życie z dniem 1 marca nowy traktat handlowy z Niemcami odbyła się w Ministerstwie kolejowej kolei państwowych i prywatnych, w celu dostarczenia dostatecznej liczby wagonów dla zapowiadającego się w miesiącu lutym zwiększonego ruchu. Uchwalono w tej mierze zarządzenia celem umożliwienia tego ruchu.

Posłowie dr. Pacak, dr. Kramarz i dr. Stransky odbyli wczoraj po południu dwugodzinną konferencyę, omawiając położenie polityczne. Równocześnie przygotowali wnioski na dzisiejsze posiedzenie, komisji parlamentarnej klubu młodocześniejszego.

Narodni Listy donoszą z Wiednia: Wobec faktu, iż dr. Pacak ma wstąpić do gabinetu, nie uzyskawszy wprzód urzędowego postulatów czeskich, musimy stwierdzić, że właśnie zwłoka w rekonstrukcji gabinetu powstała stąd, że dr. Pacak prowadził rokowania o załatwienie tych postulatów, a w szczególności o załatwienie sprawy Uniwersytetu czeskiego na Morawach i czeskiego języka urzędowego.

Na wczorajszym posiedzeniu stałej komisji przemysłowej podał przewodniczący dr. Małachowski do wiadomości, że odpowiednio do powziętej w grudniu z. r. uchwały, wybrany komitet referentów odbył z zastępcami Rządu szereg posiedzeń, na których osiągnięto porozumienie w ważnych sprawach. Przewodniczący podziękował P. Prezesowi gabinetu br. Gautschowi i zastępcom Ministerstwa handlu za pozostawiony komisji kilkudniowy wolny czas do ukończenia drugiego czytania noweli przemysłowej.

Z kolei przystąpiono do obrad nad dalszymi artykułami w drugim czytaniu.

Z Londynu donoszą: Dotychczas znane są następujące wyniki wyborów: Wybrano 289 liberalnych, 39 z partji robotniczej, 122 unionistów, 79 nacjonalistów. Liberalni zyskali 151 mandatów, partja robotnicza 29, unioniści 9, nacjonalisci 2.

W Worcester wybrano posłem Austena Chamberlaina 10 tysiącami głosów przeciw kandydatowi liberalnemu Morganowi, który otrzymał 5.700 głosów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 stycznia. (Tel. pryw.) Jeden z tutejszych dzienników doniósł o opóźnieniu się pociągów towarowych w Podgórzu-Płaszowie, skutkiem biernego oporu pewnej części służby kolejowej. Na podstawie informacjii dyrekcji kolei państwowych zaznaczyć należy, że biernego oporu w Podgórzu-Płaszowie niema, a opóźnianie się towarów pochodzi stąd, że do Krakowa przychodzi obecnie bardzo wiele przesyłek zboża z Rosyji, wstrzymanych ostatnimi strejkami kolejowymi w tem państwie. Nadto przesyłki zboża rosyjskiego są tem większe, że od 1 marca wchodzi w życie podwyższona taryfa cłowa na produkta rolnicze do Niemiec, a z tego powodu producenci i kupcy przed 1 marca chcą umieścić wszystkie zapasy w Niemczech, i poszukując kupców, gromadzą je w Krakowie, jako w miejscu, mającemu prawo reekspedycji. Skutkiem tego stacja krakowska przepelniona jest wozami towarowymi i dlatego nie mogą od razu dojeżdżać tu dalsze pociągi towarowe ani od Lwowa, ani od Wiednia i muszą czekać na poprzednich stacjach. Dyrekcja kolei państwowych poczyniła wszelkie możliwe kroki, aby temu zatamowaniu ruchu koniec położyć jak najrychlej.

Wiedeń, 24 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarzy powiatowych: Kazimierza Stronńskiego i dr. Tadeusza Moszyńskiego, wicesekretarzami w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

P. Kirownik Ministerstwa Wyznań i Oświaty zamianował inspektora szkolnego okręgowego, Emila Pelikana w Białej, dyrektorem seminarjum nauczycielskiego w Krośnie.

Opawa, 24 stycznia. Od poniedziałku robotnicy szybu „Teresa” kopalni wtkowickiej w Polskiej Ostrawie strejkują. Powodem był zatarg jednego z robotników ze

starszym górnikiem, za co robotnika wydalono; mimo, iż dyrekcja oświadczyła się za tem, ażeby wydalenie zmieniono na przeniesienie do innego szybu, robotnicy, którzy w poniedziałek po południu mieli zjechać do szybu, nie stawili się, a do nich przyłączyli się robotnicy innych szycht. Strejkujący żądają obecnie oprócz przyjęcia napowrót wydalonego robotnika wydalenia starszego górnika, jakoteż jednego dozorcę. Ponieważ robotnicy obstają przy tem żądaniu, rokowania zerwano. Do tej chwili strejkują wszyscy bez wyjątku robotnicy szybu „Teresa”, razem około 1000 ludzi.

Budapeszt, 24 stycznia. (Węg. B. kor.) Z Wiednia donoszą: Br. Fjérvary dziś przed południem konferował z P. Ministrem wojny Pitreichem, poczem załatwił sprawę wojny. Br. Fjérvary zostanie na razie w Wiedniu na życzenie Najj. Pana.

Poznań, 24 stycznia. (Tel. pryw.) Rewizya procesu Macieja Wierzbńskiego i Bolesława Rakowskiego, redaktorów *Pracy*, w którym to procesie pierwszego skazano na 1½ roku więzienia, a drugiego na 400 marek grzywny, wyznaczona została przez najwyższy sąd Rzeszy w Lipsku na dzień 25 b. m.

Konstantynopol, 24 stycznia. Wczoraj podpisano umowę z firmą Schneider w Creuzot, co do budowy dziewięciu nowych okrętów nadbrzeżnych i jednej kanonierki.

Pekin, 24 stycznia. Z okazji nowego roku chińskiego cesarzowa-wdowa zarządziła, aby przedstawiono jej wszystkich ksiąząt, którzy mają pretensje do następstwa tronu. Cesarzowa zamierza wybrać z pomiędzy tych ksiąząt trzech lub czterech, zatrzymać ich przez dwa lata u dworu, a następnie jednego z nich zamianować następcą tronu.

Pekin, 24 stycznia. Rząd chiński zajmuje się poważnie reorganizacją marynarki wojennej. W tym celu przybędzie do Pekinu japoński *attaché* marynarki, któremu organizacja zostanie powierzona.

Tokio, 24 stycznia. (Biuro Reutersa.) Nędra głodowa przybrała straszne rozmiary. Codziennie giną setki ludzi z głodu i mrozu.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Odessa, 24 stycznia. Wybuch maszyny piekielnej mocno uszkodził gmach żandarmerji.

Petersburg, 24 stycznia. (Pet. Ag. tel.) W guberniach, w których żydzi mają prawo osiedlenia, pomnożono liczbę miejscowości, w których mogą bez przeszkody mieszkać, o 133.

Petersburg, 24 stycznia. (Pet. Ag. tel.) W ministerstwie skarbu toczą się narady w sprawie opodatkowania papieru według wagi oraz zaprowadzenia podatku od światła elektrycznego i gazowego, tudzież podwyższenia podatku od tytoniu.

Obradujący tutaj kongres konstytucyjnej partji demokratycznej uchwalił do swego, znacznie zmodyfikowanego programu nie przyjąć wyrazów „zgrupowanie konstytucyjace”.

Ryga, 24 stycznia. Aresztowano licznych wybitnych członków organizacyi rewolucyjnej.

Elizabetpol, 24 stycznia. Wąśnie między Tatarami a Ormianami trwają nadal w tej samej sile. Kilka miejsc zostało zniszczonych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 stycznia 1906. Zanknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 675.25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 795.—, Akcje Anglobanku 324.50, Akcje Unionbanku 561.50, Akcje Landerbanku 442.50, Akcje Bankvereinu 564.—, Akcje Bodeneredit 1078.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 554.—, Akcje kolei państwowych 666.75, Akcje kolei Południowej 120.50, Akcje kolei Elbenthal 444.—, Akcje kolei Północnej 5710.—, Akcje kolei czerniowieckiej 580.—, Akcje Alpy 530.25, Akcje Rima Murany 528.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2635.—, Akcje Fabryki broni 561.50, Akcje Tureckie tytoniowe 361.—, Akcje Galicyjsko-karpacckiego Towarzystwa naftowego 695.—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 96.25, Renta majowa 99.90, Austriacka Renta koronowa 100.10, Węgierska Renta koronowa 96.15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99.15, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98.65, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100.80, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 111.75, 4 prc. Listy Banku krajowego 99.55, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101.55, 5 prc. komunalne obligacje Banku krajowego —.—, 4 prc. Galicyjskie oblig. propinacyjne 99.40, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99.90, 4 prc. pożyczka m. Lwowa 98.05, Losy tureckie 150.—, Marki 117.51, Ruble 251.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

AMBRE-ROYAL

Parfum a la mode

Violet fabrikant, 29 Bd des Italiens Paris

EXTRA-VIOLETTE

Parfum naturel de la fleur

Violet fabrikant, 29 Bd des Italiens Paris

BOUQUET-FARNESE

Parfum extra fin

Violet fabrikant, 29 Bd des Italiens Paris

Utrzymuje na skladzie cza- sopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et ga- lanterie, Sourire, Vie en culotte rou- ge, Biblioteque moderne.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Curent Lite- rature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WLOSKIE:

Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:

Oswobodzenie, Szut (humorystyczny).

Sokolowskiego

Biurowo dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWOW, Pasaz Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska”

znakomita kawa.

Utrzymuje na skladzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO JOURNAL GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokolowskiego

Biurowo dzienników, Pasaz Hausmana 9.

Wszelkie wyroby ze zlota i srebra

poleca najtaniej

JAN WOJTYCH

Lwów, ul. Akademicka I. 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24 stycznia 1906.

- HOTEL GEORGEA. PP. Hr J. Tyszkiewicz z Kolbuszowy, Z. Mo hnacki z Toustoluga, M. Kaszaniowski z Kijo- wa, J. S. Bański z Rosyji. HOTEL IMPERIAL P. L. Markowski z Żółtki. HOTEL EUROPEJSKI P. Br. M. Błażowski z Nowosiółki. GRAND HOTEL. P. Z. Klem niewicz z Krakowa.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'K h', 'K h', 'bez kuponu bieżącego', and various financial entries under categories I-V.

Table with columns for 'Korona waluta', 'płaca', 'žadaja' and various financial entries under categories A-G.

Table with columns for 'Korona waluta', 'płaca', 'žadaja' and various financial entries under categories H-N.

Table with columns for 'Korona waluta', 'płaca', 'žadaja' and various financial entries under categories O and W.

DZIEŃNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 651/5 (5) (504 3-3) Na żądanie kasy pożyczkowej dla gmin powiatu dobromilskiego w Dobromilu, odbędzie się dnia 8. marca 1906 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) 2/5 części realności lwh. 23 ks. gr. gm. Jamna dolna, b) 2/7 części realności lwh. 24 ks. gr. gm. Jamna dolna, wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła, zboża i narzędzi gospodarczych.

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bircza, dnia 19. grudnia 1905.

w stosunku do ich części za których właścicieli są wpisani. Warunki licytacyjne tudzież inne do nieruchomości tej odnoszące się dokumenta można przeglądać w tus. biurze Nr. 5 w godzinach urzędowych. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Miłówka, dnia 25. września 1905.

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Busk, dnia 27. grudnia 1905.

nym terminie licytacyjnym, inaczey rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Milówka, dnia 14. grudnia 1905.

L. cz. E. 1563/5 (6) (533 2-3)
Na żądanie Anny Kadziółka, odbędzie się 6. lutego 1906 godzina 10 rano w tutajszym sądzie, biuro S. licytacyjna połów realności lwh. 284, 356 gminy Starawies.

Nieruchomości powyższe oceniono na 1270 kor.

Najniższa cena wynosi 846 kor. 66 hal., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 16. stycznia 1906.

(555 1-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko dni powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 29. stycznia 1906 od 10 do 12 godz.: przybory do wyrobu sody, towary blawatne, meble i maszyny intro-ligatorskie.

Wtorek, 30. stycznia 1906 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy olejne, kosztowności, losy i papiery wartościowe.

Sroda, 31. stycznia 1906 od 10 do 12 godz.: fortepian, kasa, meble i maszyny masarskie i różne skóry.

Czwartek, 1. lutego 1906 od godz. 10 do 12 godz.: meble, towary żelazne, kasa, towary kolonialne i farby.

Sobota, 3. lutego 1906 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedac się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 21. stycznia 1906.

L. cz. E. 1893 5 (7) (544 1-3)
Na żądanie Vorschus et Spar Verein w likwidacji w Haliczu, odbędzie się dnia 5. lutego 1906 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. licytacja 13 części realności whl. 88 gm. Delejów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1989 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 1326 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 28. grudnia 1905.

L. cz. 524 6 (558 1-3)

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsięwzięcie dostawy dla sądu powiatowego w Podgórzu sprzętów kancelaryjnych, wchodzących w zakres robót stolarskich rozpisuje się publiczną licytację w drodze ofert, które mają być wniezione w opieczętowanej kopercie wraz z podaniem do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie do 15. lutego 1906.

Cena kosztorysowa wynosi 6,933 kor. Szczegółowe wykazy sprzętów, wzory tychże i bliższe warunki dostawy można

przejrzeć w Dyrekcji kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie lub w sądzie powiatowym w Podgórzu.

Prezydium Sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 19. stycznia 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 1/6 (1) (463 3-3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mojżesza Schwarzbarda, kupca w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę sądu kraj. Apolinarego Ebenbergera w Stanisławowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Dawida Jonasa, adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 1. lutego 1906, godz. 10 przed południem w tym sądzie, biurze Nr. 4 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28. lutego 1906, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 26. marca 1906 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczac się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. stycznia 1906.

L. cz. S. 2 6 (1) (464 3-3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Elisiga Schwarzbarda, kupca w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę sądu krajowego Apolinarego Ebenbergera w Stanisławowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Dawida Jonasa adw. w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 1. lutego 1906, godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 4, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28. lutego 1906 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 26. marca 1906 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie

wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczac się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, lub w pobliżu Stanisławowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. stycznia 1906.

L. cz. S. 1/6 (12) (542)
Ogłoszenie.

W konkursie Markusa Bultnera, nieprotokolowanego handlarza żelazem w Podgórzu, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej zawiadowcą masy p. Henryka Kaufmanna, kupca w Krakowie ul. Wrzesińska 8, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Adolfa Pama, kupca w Krakowie ul. Zielona 1. 3.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 18. stycznia 1906.

Konkurs.

L. 557. (455 3-3)
Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę adjunkta inżyniera w oddziale budownictwa miejskiego w III klasie poborów, a mianowicie z płacą roczną 2200 kor., z dodatkiem aktualnym rocznym 400 kor. i z prawem do dwu dodatków pięcioletnich po 200 kor. rocznie w razie ustalenia.

Ubiegający się o tę posadę winni podania, względnie za pośrednictwem swej przełożonej władzy, wnieść do tutajszego Magistratu w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1. marca b. r. i udowodnić iż:

1. nie przekroczyli 40 roku życia i że są obywatelami austriackimi,
2. iż władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie,
3. iż ukończyli wydział inżynieryi w jednej z technik i zdali II. egzamin rządowy.

Opis przebiegu życia pożądany. Posada powyższa zostanie nadana na razie prowizorycznie, zaś po roku zadowalniającej służby nastąpi ustalenie z prawem do zaopatrzeń emerytalnych według postanowień statutu emerytalnego.

Magistrat.

Tarnów, dnia 16. stycznia 1906.

Burmistrz

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 15/6 (2) (551)
Оголошене.

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 5 часописи: „Громадський Голос“ з дня 19. січня 1906 під написом: „Виборча реформа а шляхта“ в уступах від „Але також“ до „царського голосованя“ і від „Додаймо до сего“ до кінця містить в собі знамена провини з § 302 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборовене єсть дальше шпрене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22. січня 1906.

Ч. Pr. 14/6 (2) (550)
Оголошене.

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 2 часописи: „Воля“ з дня 15. січня 1906 під написом: 1. „Марєво вишккового стану у східній Галичині“ від слів: „Та се власне“ до кінця. 2. „Допиє“ в уступі від слів „Нинішнє віче“ до „з рівновами“ містить в

собі знамена провини з §§ 300, 302 і 305 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборовене єсть дальше шпрене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22. січня 1906.

Ж. 16. (520)

Das f. f. Kreis- als Kreisgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntniße vom 17. Jänner 1906, Nr. V. 36, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Grido della Folla“ vom 13 Jänner 1906 und der dieier Zeitschrift angehängten Flugdrift: „Qualcuno guasto la festa“ nach § 65 a, b, c St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Kreisgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 18. Jänner 1906, Nr. I. 166, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Zar“ vom 18. Jänner 1906 wegen der Stellen von „Kronika. Uredni list“ bis „policie s lidem“, von „Take na Morave“ bis „kus plechu“ des Artifels: „Persekuce“; von „Zpravy z Ruska oznamují“ bis „uzivali pun“ und von „Vojaci. Vysoka vrchnost v rozkazu k vojsku“ bis „Rada delnických duverniku“ des Artifels: „Revoluce v Rusku“ nach §§ 63, 300 und 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(479 3-3)
Obwieszczenie.

P. dr. Adolf Herman 2-ga im. Finkel wpisany został z dniem 5. stycznia 1906 na listę adwokatów z siedzibą w Podhajcach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 5. stycznia 1906.

L. cz. C. I. 146 (1) (478 3-3)

Przeciw Srułowi Ochsenhorna którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skalacie przez Sendera Ochsenhorna ze Skalatu pozew o uznanie i intabulację praw własności do połowy ciał tabularnego objętego whl. 548 ks. gr. Skalat, wartości 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 19. lutego 1906 godz. 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strażenia spraw Sruła Ochsenhorna ustanawia się pana Bartłomieja Olenkiewicza, zastępcę burmistrza w Skalacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sruła Ochsenhorna w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skalat, dnia 17. stycznia 1906.

L. IX. 239 (16) (552 1-3)
Obwieszczenie.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarszego, zamierzający w r. 1906, przystąpić do egzaminu państwowego, przepisane dla gospodarzy leśnych lub pomocników w służbie leśnej, technicznej i ochronnej, jakoteż do egzaminu przepisane dla służby ochronnej łowieckiej, winni najpóźniej do 31. marca 1906, wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami wymaganymi według przepisów § 3, względnie 29, rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3. lutego 1903 Dz. p. r. Nr. 30, względnie § 2, rozporządzenia tego c. k. Ministerstwa z 3. lutego 1903, Dz. p. r. Nr. 31, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze służbowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie c. k. Dyrekcji policji.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej mają wnieść równocześnie w tej samej drodze osobne podanie zaopatrzone świadectwem ubóstwa, wystawionem przez zwierzchność gminną i i zatwierdzonem przez Urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania a stwierdzającym stosownie do przepisu § 23 i 47, powołanych rozporządzeń ministerjalnych, względnie § 14, rozporządzenia z dnia 14. czerwca 1889, Dz. p. r. Nr. 100 stosunki, które petent przytoczył na uzasadnienie własnego ubóstwa, ewentualnie ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie, a więc po dniu 31. marca 1906, wniesione lub niezaopatrzone przepisanyimi dokumentami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. stycznia 1906.

W zastępstwie

Czeżowski w. r.

L. 8955.

Obwieszczenie

e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 18. stycznia 1906 L. 2384, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacji-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryjalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy **pyskowo-racicowej** wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Fejer, powiat sądowy Adony: z gminy Lrd; powiat sądowy Sárbo-gárd: z gmin Herczegfalva, Igar, Nagylók; komitat Heves, powiat sądowy Hatvan: z gminy Csány; powiat sądowy Heves: z gminy Kisköre;

komitat Kolozs, powiat sądowy Nagysármás: z gminy Novoly;

komitat Maramaros, powiat sądowy Okörmező: z gminy Toronya;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Régenfelső: z gmin Felsődecs, Idecs-patak;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nyitra: z gmin Assakürt, Csab;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Vác: z gminy Rakospalota;

komitat Pozsony, powiat sądowy Nagyszombat: z gminy Cifler, Harangfalva, Pudmeric;

komitat Sáros, powiat sądowy Siroka: z gminy Pinta;

komitat Somogy, powiat sądowy Igal: z gminy Gyálin; powiat sądowy Lengyel-tót: z gmin Buzsák, Ureglak; powiat sądowy Marcal: z gminy Pusztakovácsi; powiat sądowy Szigetvár: z gminy Szulimán; powiat sądowy Tab: z gmin Kiliti, Nagyberény, Ságvár;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Kisvárd: z gminy Döge;

komitat Temes, powiat sądowy Lipa: z gminy Kizdia;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gminy Böleske; powiat sądowy Tamás: z gmin Felsőireg, Szemesöd;

komitat Torontál, powiat sądowy Törökbeese: z gminy Beodra;

komitat Ung, powiat sądowy Perecseny: z gminy Turjavágas;

komitat Veszprem, powiat sądowy Enying: z gmin Dég, Szilasbáthás;

komitat Zala, powiat sądowy Tapolca: z gminy Tapolca;

b) z powodu **pomoru świń** wprowadzanie świń:

komitat Arad, powiat sądowy Borosbebes: z gmin Alesill, Gurahonc, Kakaró;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Obecse: z gmin Bácsföldvár, Péterréve; powiat sądowy Titel: z gmin Dunagárdony, Sajkásszentiván; powiat sądowy Zenta: z gmin Ada, Magyarkanizsa, Mohol i z miasta Zenta III. rejon kerület; powiat sądowy Zsablya: z gmin Csurog, Sajkásgyörgye;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Szilágy;

komitat Bars, powiat sądowy Verebely: z gmin Füss, Nagymánya, Nagyvalkház;

komitat Békés, powiat sądowy Gyoma: z gminy Gyoma;

komitat Bihar, powiat sądowy Belényes: z gmin Jánosfalva, Kebed, Kisbelényes, Szohodollázur; powiat sądowy Vaskóh: z gmin Alsókimány, Lehecsény, Szerbesd;

komitat Borsod, powiat sądowy Ózd: z gminy Jordánháza; powiat sądowy Szentpéter: z gminy Sajókazinc;

komitat Csik, powiat sądowy Felesik: z gminy Gimesbükk;

komitat Csongrad, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Horgos;

komitat Fogaras, powiat sądowy Sárkány: z gminy Ohába;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Nagyrőcze: z gmin Polom, Süvete; powiat sądowy Rozsnyó: z gminy Lucska;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdúszörmény: z gminy Téglás;

komitat Háromszék, powiat sądowy Miklosvár: z gminy Erőd; powiat sądowy Seps: z gmin Besenyő, Sepsiszentkirály;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gminy Varsány;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gmin Kitid, Lunkaay, Naácvád, Sztrigyszaesal, Sztrigyszentgyörby, Zeykfalva; powiat sądowy Puj: z gminy Fejérviz;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelső: z gmin Kenderes, Tiszszentimre i z miasta Turkeve;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Szászváros i z miasta Erzsébetváros;

komitat Kolozs, powiat sądowy Almás: z gminy Drág; powiat sądowy Gyálu: z gmin Gyálu, Melegszamos; powiat sądowy Nádasment: z gmin Bogártelke, Egeres, Jegenye, Magyarszentpál;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán: z gminy Doklin; powiat sądowy Facset: z gmin Bozsúr, Furdia, Kiszurdok, Kossova, Kostej, Pojen, Romángladna; powiat sądowy Ján: z gmin Berlistye, Vranyc; powiat sądowy Karánsebes: z gmin Csutta, Glimboka, Pojána, Ruszkabánya i z miasta Karánsebes; powiat sądowy Moldova: z gminy Schnellersrube; powiat sądowy Resica: z gmin Delinyest, Tírnáva;

komitat Maramaros, powiat sądowy Izavölgy: z gminy Jód;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Nyárádszereda: z gminy Kőszvényes-remete; powiat sądowy Régen alsó: z gmin Erdőszengyel, Héttükk, Kincses, Szentmihály; powiat sądowy Régen-felső: z gminy Liget;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gminy Longodár; powiat sądowy Nagysink: z gmin Brulya, Prázwár; powiat sądowy Szentágota: z gminy Vesződ;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Divácay, Gács, Gácsfalva, Gácslehot, Lupacs, Prága, Tamási, Tosonca;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Komját, Szentmihályúr, Tótmegyer; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóköröskény, Csitar, Gerencsér, Nyitraegerzeg; powiat sądowy Vágsellye: z gminy Sopornya;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Vác: z gmin Acsa, Csövár, Gálgamácsa, Vácduka i z miasta Vác;

komitat Pozsony, powiat sądowy Nagyszombat: z gmin Szered, Szomolány;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Nagyhálasz, Sónyó; powiat sądowy Dadafölde: z gmin Gáva, Nagyfalva; powiat sądowy Kisvárd: z gminy Anacs, Berenes, Kisvárd;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydisznód: z gminy Nagytalmács; powiat sądowy Ujegyház: z gminy Burpod;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Teplicska;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Csákiigorbó: z gminy Csákiigorbó;

komitat Temes, powiat sądowy Központ: z gmin Giroda, Medves, Mosnica, Románszentmihály; powiat sądowy Kubin: z gmin Bavaniste, Temeskubin; powiat sądowy Ujarad: z gminy Fűskút; powiat sądowy Versec: z gminy Lacuás; powiat sądowy Vinga: z gmin Murány, Oreyfalva;

komitat Torontál, powiat sądowy Antalfalva: z gminy Torontálsziget; powiat sądowy Módos: z gmin Rudna, Tógyer; powiat sądowy Pancsova: z gminy Révaufalu; powiat sądowy Törökbeese: z gmin Beodra, Törökbeese; powiat sądowy Törökkanizsa: z gminy Törökkanizsa;

komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Krpelán;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Daróc, Homoródmás, Homoródbaróc; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Kápolnasolárfalu, Oroszhegy, Zetelaka;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gminy Benesháza; powiat sądowy Nagyszalatna: z gminy Zólyommiklós; powiat sądowy Zólyom: z gminy Dsztróluka, Ujmogyoród, Zólyomlókó;

jakoteż z municypalnych miast Kolozvár, Szeget V. Kerület, Temesvár;

c) z powodu **zarazy róży węglikowej** wprowadzanie świń:

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Obecse: z gminy Obecse;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Kékesd;

komitat Bihar, powiat sądowy Belényes: z gminy Kreszulya, Petrosz;

komitat Borsod, powiat sądowy Ózd: z gmin Arló, Csernely, Csokva;

komitat Fogaras, powiat sądowy Fogaras: z gminy Fogaras;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdúszörmény: z gminy Hajdúdorog;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Kisesalomia, Leszenye;

komitat Hunyad, powiat sądowy Puj: z gminy Borbátviz;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelső: z gminy Kúahegygyes; powiat sądowy Tisza-Közép: i z miasta Szolnok;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Csikmántor;

komitat Kolozs, powiat sądowy Almás: z gminy Szentmária; powiat sądowy Nádasment: z gminy Magyarórkó; powiat sądowy Teke: z gminy Bátos;

komitat Maramaros, powiat sądowy Dolha: z gminy Rókamező;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosalsó: z gminy Lőrincfalva; po-

wiat sądowy Marosfelső: z gmin Mezöcsávás, Pusztalinas;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Sagesvár: z gminy Mese;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gminy Gács, Podreacsány;

komitat Nyitra, powiat sądowy Pöstöc: z gmin Pöstöc, Wittenz;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z gmin Krusica; powiat sądowy Ujarad: z gminy Fibis; powiat sądowy Vinga: z gminy Knez;

komitat Túróc, powiat sądowy Mosóczió: z gmin Dubovó, Kiscsepesúy, Lászlófalva; powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Bálintfalva, Blatnica, Károlyfalva, Lászkár, Pribóc, Trebosztó;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bördös, Bethfalva; jakoteż z municypalnego miasta Marosvásárhely;

d) z powodu **ospy u owiec**, wprowadzanie owiec:

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Topolya: z gminy Topolya;

komitat Hunyad, powiat sądowy Szászváros: z gminy Vajdej;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Dicsőszentmárton: z gmin Adános, Bogacs, Désfalva, Gálfalva, Haranglab, Kiszentszlázló, Küküllőszéplak; powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Bun, Domáld, Héttúr, Hundorf, Oláhszentlászló, Szászörmenyes; powiat sądowy Radnót: z gmin Kicserged, Nagycserged, Nagyteremi;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Terego: z gminy Kórnya;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosalsó: z gmin Bede, Gyalakuta, Havadtó, Kisgörgény, Mezöpanit, Nyárádkarácsonfalva, Szentháromság, Szövérd, Vadasd, Vaja; powiat sądowy Marosfelső: z gmin Bós, Jedd, Kál, Mezösamsond, Nagyadorján, Nyárádgálfalva, Nyomat, Udvarfalva; powiat sądowy Nyárádszereda: z gmin Abod, Csikfalva, Erdőszentgyörgy, Geges, Kibéd, Kőszvényes, Markod, Mikháza, Nyáradszentimre, Rigmány, Sövár, Szováta;

komitat Szilágy, powiat sądowy Tasnád: z gmin Ohláheshaholy, Orbó;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Kékes: z gminy Cente;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z gmin Jaszenova, Ulma; powiat sądowy Kubin: z gminy Temeskubin;

komitat Vinga: z gminy Monostor;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvinc: z gminy Kereced; powiat sądowy Marosludas: z gminy Marosbogát;

komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gminy Turáo;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bözöd, Bözödlujfalva, Csób, Enlaka, Gagy, Martonos, Nagysolimos, Rava, Szekelyszállás, Szentábrahám; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Felsőfalva, Kápolnasolárfalu, Kecsetkiszfalud, Parajd, Szentegyházsolárfalu;

e) z powodu **zarazy stadniczej** wprowadzanie zwierząt jednokopytowych (koni, osłów, mulów, mułostłów):

komitat Zala, powiat sądowy Letenye: z gminy Letenye; powiat sądowy Perlak: z gmin Alsódomborn, Alsómihályovec, Csukovec, Draskovec, Drávaegyház, Hermusovec, Juresvec, Murakirály, Muravid, Opporovec, Perlak, Podbrestz, Szentmária.

2. Z Kroacji-Slawonii:

a) z powodu zarazy **pyskowo-racicowej** wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, i świń):

komitat Virovitica, powiat Virovitica: z gminy Virovitica;

b) z powodu **pomoru świń** wprowadzanie świń:

komitat Lika-Krbava, powiat Korenica: z gminy Korenica; powiat Otočac: z gminy Sinac; powiat Parašice: z gmin Klanac, Pazariste, Perušice;

komitat Srijem, powiat Stara Pazova: z gmin Novi Slankamen; powiat Zemun: z gminy Bežanija;

jakoteż z municypalnego miasta Zemun;

c) z powodu **zarazy stadniczej** wprowadzanie zwierząt jednokopytowych (koni, osłów, mulów, mułostłów):

komitat Zagreb, powiat Sweti-Iwan-Zelina: z gmin Belowaru, Kasina, Moravec;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zawleczenia zarazy pyskowo-racicowej** zakaz wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń):

z powiatu sądowego Szekso łącznie z miastem Bártfa (komitat Sáros);

z powodu **zawleczenia pomoru świń** zakaz wprowadzania świń:

z powiatu sądowego Szekso łącznie z miastem Bártfa (komitat Sáros);

z powodu **zawleczenia pomoru świń** zakaz wprowadzania świń:

z powiatu sądowego Szekso łącznie z miastem Bártfa (komitat Sáros);

z powodu **zawleczenia pomoru świń** zakaz wprowadzania świń:

z powiatu sądowego Szekso łącznie z miastem Bártfa (komitat Sáros);

z następujących powiatów sądowych:

Cserháti, Füzér, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Toraa), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balászfalu, Magyarigen, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Fehér), Arad

Borosjenő, Elek, Kis-Jenő, Nagyhalmagy, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsalmás, Hodság, Kula, Németszalánka, Topolya, Ujvidek, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pees, Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Léva łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bács), Bökös, Bökös-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orosház, Sarvas-Szeghalom, (komitat Békés), Alsóverezke, Felvidek, Terecza, Mezökaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Beregszász), Naszód (komitat Beszterce-Naszód), B. Berettyó-Ujfalu, Cseffa, Derecske, Elest, Erdő-Mihályfalva, Köspont, Magyar-Cseke, Maggita, Mezö-Keresztes, Nagy-Szalonta, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolc łącznie z miastem tej samej nazwy, Szendrő (komitat Borsod), Battonya, Kovásház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylak (komitat Csanád), Csongrad, Tiszán-Tul łącznie z miastem Szentcs (komitat Csongrad), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom) Adony, Mór, Sárbovár, Székes-Fejérvár, Vá (komitat Fejér), Rimcsés, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kishont), Puszt, Sokorófalva, Toszigitelisköz, (komitat Győr), Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ (komitat Hajdú), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásaar, Tisza-Güred (komitat Heves), Ipolyg, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda-Hunyad, Kőrobnanya, Maros-Illye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsó-Jászág, Alsó-Tisza, Felső-Jászág łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Dicső-Szent-Marton, Hosszusszo, Radnót (komitat Kis-Küküllő), Koloszar łącznie z miastem Kolos, (komitat Kolos), Csallóköz, Hesztes, Tata, Udvárd (komitat Komárom), Béga, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Maramaros-Sziget, Taracsviz, Tecső (komitat Maramaros), Magyaróvár, Neszder, Rajka (komitat Moson), Balassa Gyarmat, Fulek, Losonez łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád) Nyitrazsambokrét, Szakoleza łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nyitra) Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllő, Kaloesa, Kis-Kőrös łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kun-Felegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szent-Miklós Monor, Nagy-káta, Pomáz łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallóköz, Felsőcsallóköz, Pozsony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Alsótarcza, Felsőtarcza łącznie z miastem Kiszeben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekeső, łącznie z miastem Bártfa, Tapoly, (komitat Sáros), Bares, Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyel-tót, Marezal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsőpulya, Kapuvár, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, (komitat Sopron), Alsó-Dada łącznie z miastem Nyiregyháza, Nagy-Kálló, Nyír-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdőd, Fehérgyarmad, Matészalka, Nagy-Bánya łącznie z miastem Nagy-Bánya i Felső-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szatmár), Szászsebes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Krasna Szilágyeseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágy), Bellen, Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlapos, Nagylonda, Szamos-Ujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Csikova, Detta, Lippa, Rekaz (komitat Temes), Dombóvár, Dunaföldvár, Központ, Simontornya, Tamas, Völgység (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczko (komitat Torda-Aranyos), Banlak, Usene, Nagyikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pardány, Perjámos, Szombolya (komitat Torontál), Ban (komitat Trencsén), Tiszáninnen, Tiszántúl, (komitat Ugocsa), Kapos Szobrancez, Ungvár łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Cellőmölk, Felsőör, Körmend, Kőszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Némuntújvár, Sárvár, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Davacsér, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprem łącznie z miastem tej samej nazwy.

żywy, Zirez (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csakortnya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolca, Zala Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala Szent-Grot (komitat Zala), Galeczny, Homonna, Nagyimihály, Sárospatak Szerencs, Sztrapko, Tokay Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Győr, Hódmezővásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Pozsony, Szabadka, Szatmár-Nemeti.

2. Z Krocacyi-Slawonii.

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Cazma (łącznie z miastem Ivanec), Gjurjevac, Grubišopolje, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Belovar Križevci), Vojnić (komitat Modrus-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nowska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Blok, Irig, Mitrovica łącznie z miastem tej samej nazwy, Ruma, Vinkovci, Zupanje, (komitat Srijem (Syrmiem)) Ivanec, Klanjec, Frapina, Ludbreg, Novinarof, Pregrada, Varaždin, Zlata (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Lisarowina, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan-Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnego miasta Varaždin.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatkach i tak:

a) z powodu zarazy pyska i racic w granicznym powiecie Malaczka (komitat Pozsony) na Węgrzech zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń),

b) z powodu pomoru w powiatach sądowych Jad, łącznie z miastem Beszterce (komitat Beszterce-Naszod), Ókörmező (komitat Máramaros), Szenie (komitat Nyitra), Malaczka (komitat Pozsony), Szepesfalva, Szepesszombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Szinna (komitat Zemplén), Berezná (komitat Ung) na Węgrzech i w powiatach Góspici, łącznie z miastem Karlobag (komitat Lika-Krbava), Jaska (komitat Zagreb) w Krocacyi-Slawonii zakazane jest wprowadzanie świń,

c) z powodu róży węglikowej w powiatach sądowych Malaczka (komitat Pozsony) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń,

z powyższych nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Benkowiec, Dolnie, Günserndorf, Göding, Gurkfeld, Kimpfing, Lisku, Nowym Targu, Rudolfswert, Stryju, Tschernembl, Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzania winny być dostarczone paszporty bydłowe, wydane urzędowo i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, która mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacji przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacją kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacji nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 28. grudnia 1905 i 4. stycznia 1906 L. 57.782 i 58.549 ex 1905, ogłoszone tużieżymi obwieszczeniami z 30. grudnia 1905 i 5. stycznia 1906 L. 191.381 i 2063 („Gazeta Lwowska” z 3. i 9. stycznia 1906 Nr. 1 i 5).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazów, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 22. stycznia 1906.

L. cz. C. II. 14/6 (1) (546)
Przeciw Teodorowi Tkaczukowi, synowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Leibę Rotha pozew o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 704 gm. Olchowice.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1. lutego 1906 godz. 9 przed południem w sali, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Teodora Tkaczuka, syna Stefana, ustanawia się pana Michała Romaniuka w Olchowcu kuratorem,

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 19. stycznia 1906.

L. cz. C. II. 10 i 11/6 (1) (545)
Przeciw Iwanowi Antonijczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Leibę Rotha i tow. 2 pozwy o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 501 i whl. 46 ks. gr. gm. Horoszowa.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8. lutego 1906 godz. 9 przed południem w sali, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Iwana Antonijczuka, ustanawia się pana dra Jana Hryniewieckiego w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 19. stycznia 1906.

L. cz. hip. 1286/5 (547)
P. Michałowi Pękale w Głowaczow, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Pilźnie o wpis prawa własności do 3/4 części lwh. 16 i do 3/16 części lwh. 17 kgr. Głowaczowa, ma być doręczoną uchwała z dnia 14. lipca 1900 hip. 806,00, którą zarządził intabulację prawa własności wywymienionych części na rzecz Michała Knycha i Wincentego Ciesli.

Ponieważ niewiadomo gdzie Michał Pékala przebywa, ustanawia się dlań, w celu strzeżenia jego praw, kuratora ad actum w osobie pana Stanisława Knycha z Głowaczow.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Pilzno, dnia 9. stycznia 1906.

L. cz. Cw. 130/6 (1) (543)
Przeciw nieobecnemu Pawłowi Rogozowski wnioś Jakób Lichtman przez adwokata dra Hochberga w Tarnowie skargę o 320 kor.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 19. stycznia 1906 Cw. 130/6 (1).
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Malawski w Tarnowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnów, dnia 19. stycznia 1906.

Kuratele.

L. cz. L. 19/5 (3) P. 190/5 (1) (472 3-3)
Za marnotrawcę uznano Semka Hucałę w Słobodzie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Tupisia w Słobodzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kozowa, dnia 13. listopada 1905.

L. cz. L. I. 85 (11) (510 3-3)
Za marnotrawnego uznano Izydora Bachledę Wraja z Zakopanego.

Kuratorem ustanowiono Jana Bachledę Wraja z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Targ, dnia 28. listopada 1906.

L. cz. L. I. 2/5 (9) (509 3-3)
Za marnotrawnych uznano Jana Gąsienię Jarząbka i Błaszczakiem zwanego oraz Teresę Gąsienicową Jarząbkową i Błaszczakową zwaną z Zakopanego.

Kuratorem ich ustanowiono Szymona Tatara młodszego z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Targ, dnia 28. listopada 1905.

L. cz. P. 177 5 (2) (475 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Stryju uchwałą z dnia 13. października 1905 Ne. IV. 244 5 zatwierdzenia, kuratele nad Janem Policht w Rozdole z powodu stwierdzonej przez sąd choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia Józefa Polichta, cieśle w Rozdole.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mikołajów, dnia 19. października 1906.

L. cz. P. 57, 127, 227/5 (439 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uznaje jako umysłowo chorego 1. Leibę Grossaunga w Magierowie, 3. Gittlę Kupferschmidt w Niemirowie, tudzież jako marnotrawnych 3. Pyłypa i Katarzynę Połocha-czów z Białej ustanawiając tymże kuratorów ad 1. Ela Wolfa Stechenberga z Magierowa, 2. Majera Kupferschmidta z Niemirowa, 3. Iwana Pepryka z Białej.

Niemirów, dnia 26. grudnia 1905.

L. cz. L. 8/5, P. 199/5 (3) (508 3-3)
Za umysłowo chorego uznano Piotra Oskwarka w Sułkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Ostafina w Sułkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Mysłenice, dnia 22. listopada 1905.

L. cz. L. 19/5 (9) (507 3-3)
Michał Sywak z Zawady marnotrawcą, Michał Widaj jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Mościska, 19. października 1905.

L. cz. L. 6/5 (534 2-3)
Za umysłowo niedołężną uznano Maryę z Chalczów Konieczną w Skrzydlny.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Karczmarczyka w Skrzydlny.

C. k. Sąd powiatowy. Mszana dolna, dnia 15. stycznia 1906.

L. cz. P. 272/5 (532 2-3)
Aksana Marczuk, żona Tanasija uznana została za marnotrawczynię a kuratorem dla niej ustanowiono Tytusa Marczuka Dmytra w Chomeczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kosów, dnia 29. września 1905.

L. cz. P. 146 5 (6) (548)
Za umysłowo chorego uznano Michała Woźniczkę w Zaborowiu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Smolenia w Zaborowiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Radłów, dnia 28. listopada 1905.

L. cz. P. 541 5 (12) (549)
Za umysłowo chorego uznano Mikołaja Kornuta w Chocimierzu.

Kuratorem ustanowiono Kajetana Ski-bińskiego w Chocimierzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Tłumacz, dnia 17. sierpnia 1905.

Amortyzacje.

L. cz. T. 21/5 (2) (482 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Julii Tokarskiej z Juryni-cowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowej stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką L. U. 1725 oznaczonej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 1. stycznia 1906.

L. cz. T. V. 135 (1) (462 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. wzywa edyktem posiadacza książeczki oszczędności Nr. 381 Stowarzyszenia zarobkowego pod firmą „Spółka oszczędności i pożyczek w gminie Gać” na kwotę 260 kor. opiewającej, a na imię i nazwisko Jana Wyczarskiego wystawionej, aby tę książeczkę w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” w tu-tejszym sądzie złożył, lub prawa swe do takiej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wywymieniona książeczka oszczędności na ponowne żądanie po-

dającego za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznana będzie.

Rzeszów, dnia 30. września 1905.

L. cz. T. 27 5 (2) (497 3-3)
Na wniosek Józefa Bleichera, inżyniera kolejowego w Buczaczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawcy skradzionej książeczki wkładowej Banku dla kupców i rękodzielników w Stanisławowie w dniu 1. lipca 1905 na imię Klary Bleicher wystawionej na kwotę 1611 kor. 10 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 30. listopada 1905.

L. cz. T. 71 5 (8) (487 2-3)
Na wniosek dr. Ludwika Heynego, adw. w Złoczowie, wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłą Maryę Kordulę 2-imi. Sliwińską, córkę sp. Stanisława i Franciszki Sliwińskich, urodzoną we wsi Łazy pow. Bochnia, która w czasie swej młodości mieszkała częściowo w Rzeszowie częściowo w Krzeczowie, jednak już około roku 1826 wydalila się ze swego miejsca pobytu i odtąd też wszelki ślad o niej zaginął.

Wzywa się zatem każdego, kto by o zaginionej miał wiadomość, by do dnia 1. lutego 1907 doniósł o tem tud. sądowi lub kuratorowi zaginionej p. adw. dr. Tadeuszowi Bednarskiemu w Krakowie.

Po bezskutecznym upływie wyżej oznaczonego terminu i na ponowną prośbę wnioskodawcy sprawa uznania zaginionej za zmarłą, rozstrzygniętą zostanie.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 30. grudnia 1905.

G. Zl. T. II. 12/5 (1) (460 2-3)
Auf Antrag der Firma Heim Victor J. et Comp. Seidenzeugfabrik in Wien VII. Zieglergasse 11, wird der Inhaber des der genannten Firma abhanden gekommenen, vom F. Scheinzer in Przeworsk am 25. Juni 1905 ausgestellten und in bianco girirten, über 288 K. 70 h. vom Israel Leszkowitz in Przeworsk akceptirten, in Przeworsk zahlbaren und 6 Monate a datto fälligen Wechsels aufgefördert, den genannten Wechsels hiergerichtlich binnen 45 Tagen nach der Verfallzeit des Wechsels vorzulegen.
K. k. Kreis-Gericht, Abtheilung II. Rzeszów, am 21. Dezember 1905.

L. cz. T. 103 5 (2) (342 2-3)
Na wniosek Mali Strassner prywatnej w Krystynopolu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych 3 weksli a to:
1. Weksla z daty Krystynopol 10. października 1904 na 400 kor. opiewającego, płatnego 6 miesięcy od daty, przez Berischa Eisensteina jako przyjemcę podpisanego.
2. Weksla z daty Krystynopol dnia 2. marca 1905 na 300 kor. opiewającego, płatnego 6 miesięcy od daty — przez Chaima Gerstenfelda jako przyjemcę podpisanego.
3. Weksla z daty Krystynopol lipiec 1905 na 200 kor. opiewającego, płatnego w 6 miesięcy przez Schmajego Laufera jako przyjemcę podpisanego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni a to odnośnie do weksli ad 1. i 2. od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, zaś odnośnie do weksla ad 3. od dnia płatności tegoż wekslu t. j. od dnia 1. lutego 1906 licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 28. grudnia 1905.

Spadki.

L. cz. A. XI. 43/5 (5) (505 2-3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, że w dniu 24. marca 1884 w Dereżycach zmarł bhp. Szymon Gerber bez zostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutęjszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie do co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Berisch Gerber

recte Tillemann z Dereżyc kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 8. grudnia 1905.

L. cz. A. VI. 171/5 (8) (431 2-3)

C. k. sąd powiatowy, oddział VI. w Tarnopolu, podaje do wiadomości, iż dnia 30. marca 1903 zmarła Marya z Rogalów Hreczanik w Mohiljewie okręgu Winnica na Podolu rosyjskim nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jej, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegokolwiek tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu, i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Emil Schmidt ustanowiony został za kuratora spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadcza się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku, nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne wydane.

Tarnopol, dnia 26. listopada 1905.

L. cz. A. XI. 432/5 (5) (468 2-3)

Dnia 21. czerwca 1905 w Pobereżu zmarł Nykoła Ketyn z pozostawieniem kodycyłu. Wzywa się Nastię z Kalynów Zapuchlakową, ażeby w przeciągu roku licząc od dnia wyrażonego zgłosiła się w sądzie i oświadczenie do spadku wnieść, gdyż inaczej spadek zostanie przeprowadzony z oświadczeniami spadkobiercami i kuratorem Piotrem Morozem dla ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 14. listopada 1905.

G. Zl. IV. 2/89 (332) (521 2-3)

Aufforderung an die Erben, Vermächtnisnehmer und Gläubiger eines Ausländers.
Am 5. Jänner 1889 ist der französische Staatsbürger Constantin Schmidt-Ciazynski in Görz, woselbst seinen ordentlichen Wohnsitz hatte, ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung verstorben.

Gemäss §§ 137, 138 kais. Pat. v. 9. August 1854 R. G. Bl. Nr. 208 werden alle Erben, Vermächtnisnehmer und Gläubiger, die österreichische Staatsbürger oder hierorts sich aufhaltende Fremde sind, aufgefordert, ihre Ansprüche an den Nachlass längstens bis 6. März 1906 beim gefertigten Gerichte anzumelden, widrigens der Nachlass ohne Rücksicht auf diese Ansprüche an die ausländische Behörde, oder eine von dieser legitimierte Person ausgefolgt werden kann.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II.
Görz, am 5. Jänner 1906.

L. cz. A. 101/5 (535 2-3)

Sąd powiatowy Mszana dolna zawiadamia, że 12. marca 1905 w Rabie niżej zmarła Anna Bańkowa pozostawiając testament w którym ustanawia dziedziczką Maryannę Bańka.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Sebastjana i Jana Bańków nie jest znanem, przeto wzywa się ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Piotrem Niżnikami.

Mszana dolna, 11. stycznia 1905.

L. cz. IV. 186/76 (65) (422 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uwiadoma niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Stanisława hr. Koziebrodzkiego a to Ludwika hr. Koziebrodzkiego, Feliksa hr. Koziebrodzkiego, Marcelę hr. Koziebrodzką, Emilię hr. Koziebrodzką, Katarzynę z Puzynów Spendowską, Antoninę Puzynę, Marcina hr. Szeptyckiego, Teklę z hr. Szeptyckich Kunaszewską, Genowefę z hr. Krukowieckich Rakowską, Antoninę z hr. Krukowieckich Czernecką, Henrykę z hr. Koziebrodzkich Ujejską, Joannę z hr. Koziebrodzkich Ujejską, Izabelę Szepepańska, nieznanych z nazwiska spadkobierców p. Zofii Koziebrodzkiej, Kaliksta Starzyńskiego, Adama hr. Koziebrodzkiego, Izydora hr. Koziebrodzkiego, Jakóba Martina jako prawonabywcę Eugeniusza i Jana hr. Koziebrodzkich — tudzież nieznanymi sądowi z imie-

nia i nazwiska ich prawonabywców, że w tusąd. depozycie przechowane są na rzecz ich od przeszło 30 lat papiery wartościowe w nominalnej kwocie 9423 kor. 23 hal. i kosztowności wartości 15 kor. 81 hal.

Wzywa się tychże aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosili i prawa swe do rzezczonego depozytu wykazali, gdyż inaczej depozyt ten jako bezwłasnościowy uznany i e. k. Skarbowi Państwa wydany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 14. stycznia 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 322/5 (481 1-3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej

Siedziba firmy: Nowy Sącz.
Brzmienie firmy: Izidor Leibl.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel skór wyprawionych (Leder-Handlung).
Właściciel: Izidor Leibl.
Dzień wpisu: 27. grudnia 1905.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 23. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 1493 Poj. III. 230 (341)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisania już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych i pojedynczych wpisano co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Bader & Reinhold“.
Zmiana firmy: „Maurycy Reinhold“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: agencja handlowa.

Wystąpił: jawny spółnik Józef Bader.
Odtąd właścicielem sam: Maurycy Reinhold.

Dzień wpisu 27. grudnia 1905.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 28. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 1320 Stow. I. 326/1 (305)

Protokołowanie firmy.

Do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Spółka oszczędności i pożyczek Własna pomoc w Jagielnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Jagielnica dnia 7. grudnia 1905.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:
1) dostarczanie członkom swoim w miarę potrzeby i użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemysle i handlu zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

2) przyjęcie i oprocentowanie wkładek oszczędności,
3) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd składa się z 4 członków a to:
1. Aleksandra Orzechowskiego, kierownika szkoły ludowej jako przełożonego zarządu,

2. Józefa Kowalów, gospodarza jako zastępcę przełożonego zarządu,

3. Michała Wojcieszyna, gospodarza jako członka zarządu,

4. Józefa Zjawin, gospodarza jako członka zarządu, wszystkich w Jagielnicy zamieszkałych.

Firmę stowarzyszenia w ten sposób się podpisuje, że do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętą dołączają swe podpisy przełożony zarządu względnie jego zastępcę i jeden z członków zarządu.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem.

Ogłoszenia stowarzyszenia winne być podpisane przez przełożonego zarządu względnie jego zastępcę, zaś w wypadkach §§ 17-30 i 36 statutu przez przewodniczą. Rady nadzorczej lub jego zastępcę i ogłaszane na tablicy zewnątrz lokalu stowarzyszenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 15. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 1001/5. (461)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Ostrowach Tuszowskich, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odpowiedniej rubryce następujących okoliczności:

1. Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zgromadzeniu członków założycieli

odbytem na dniu 28. listopada 1905 w Ostrowach Tuszowskich.

2. Siedzibą spółki jest gmina Ostrowy Tuszowskie, a okrąg spółki stanowią gminy Ostrowy Tuszowskie, Ostrowy kolonia, Komarów, Przyłęk, Szydłowice i Toporów.

3. Celem spółki jest: starać się o materialne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek, potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków, b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a mianowicie leżących w ten sposób, że Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności, c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki, d) zarząd spółki wybrany na wyz. powołaniem walnem zgromadzeniu członków założycieli składa się z następujących członków:

1. ks. Antoni Działo, proboszcz w Ostrowach Tuszowskich, jako przewodniczący, 2. Józef Paterak, rolnik w Ostrowach Tuszowskich, jako zastępcę przewodniczącego, 3. Jan Rzeszutek, naczelnik gminy w Ostrowach Tuszowskich, 4. Maciej Mycek, rolnik w Ostrowach kolonii, 5. Andrzej Strzępka, naczelnik gminy Przyłęka, 6. Andrzej Kubik, rolnik z Przyłęki i Jan Maziarz, rolnik z Toporowa, jako członkowie.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed organistówką w Ostrowach Tuszowskich znajdującej się; ogłoszenie walnego zebrania będzie nadto podane do wiadomości członków przez rozkładanie cyrkularza; w razie potrzeby umieszczane będzie spółka swe ogłoszenia w czasopiśmie wydanem dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilia) firmy położy podpis swój przełożony zarządu, względnie jego zastępcę i jeden z członków zarządu.

7. Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec osób trzecich o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Rzeszów, dnia 21. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 666/5 poj. I 151 (496)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Tysmienica.
Brzmienie firmy: J. Goldfeld Spiritus et Preshefe Fabrik in Tysmienica.

Właścicielem firmy jest Izaak Goldfeld który pod firmą przez kogokolwiek napisaną lub wyciśniętą stampilią firmy podpisywać będzie „J. Goldfeld“.

Dzień wpisu: 16. grudnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, 16. grudnia 1905.

Ч. спр. Фірм. 573/5. Ст. II. 1380 [494]

Прихильнось до зголошення призначаєся ведучому реєстру, проби в реєстрі для стоваришень вписав фірму новозавязаного стоваришенья під фірмою: „Спілка ощадности і позичок в Миловано, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою котрого осіб єсть в Миловано. Стоваришене се опирає ся на статутах ухвалених в Миловано 25. червня 1905, котрі в книзі алегатів переглянути можна. Цілею спілки єсть старати ся о матеріальне і моральне піднесенє членів спілки іменом через: а) уділяти членам в міру потреби, ужиточности ціли і в міру фондів потрібних в господарстві, промислі і торгівлі позичок, б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марино лежачі в той спосіб, що спілка приймає і опроцентує вкладки щадничі, в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузі спілки. Членами першого заряду стоваришенья єуть:

1. Николай Бачинський, яко преді-датель.

2. Юлян Бачинський, яко заступник преді-дателя.

3. Василь Чабан (Маців), яко член.

4. Йосиф Маркевич.

5. Петро Дорош.

Фірму спілки підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми (стампіль) підписує ся преді-датель заряду ваглядно его заступник і одєп з членів заряду. Ває-кї оголошеня спілки повинни бути підписані через преді-дателя з ряду ваглядно его заступника і одного члена заряду ваглядно его заступника з вписатком случаїв предвиджених в §§ 17, 30, 36 статутів по мысли котрих оголошенє підписує преді-датель підпирачої Ради або

его заступник, До уміщуваня оголошенє служить локаль спілки а в случаю потреби часопісь видавана Бюром патрона-ту. Члени спілки ручать спільно цілим своїм майном за зобовязаня спілки супротив третїх осіб по мысли закона о заробкових та господарских стоваришенях. О тим повідомляє ся ц. к. Намєстництво у Львові при долученю відпису статутів під 1. і петентів за зворотом оригінальних статутів під 2. ваиваючи заряд о допесене, хто буде ревізїю спілки перепроваджувати.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний,
Відділ II.

Станиславів, дня 19. жовтня 1905.

Ч. спр. Фірм. 594/5 (458)

Обвіщенє.

Ц. к. суд окружний яко торговельний в Перемишля оголошує, що дня 4. грудня 1905, вписано до реєстру для фірм заробкових і господарских стоваришень: „Спілка ощадности і позичок в Бунові“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Стоваришене завязало ся на підставі статута ухваленого на зборах 16. жовтня 1905.

Цілею Спілки є: старати ся о матеріальне і моральне піднесенє членів Спілки, іменом:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торгівлі, а то з фондів, які Спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марино лежачі в той спосіб, що Спілка приймає і опроцентує вкладки щадничі;

в) підпирати творене Спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузі Спілки.

Заряд зложенїї зі слїдуючих членів:

1. Отець Роман Крушинський, парох в Бунові, яко преді-датель;

2. Іван Прарат, рільник в Бунові, яко заступник преді-дателя;

3. Василь Букало, рільник в Бунові, яко член;

4. Іван Гринишин, рільник в Бунові, яко член;

5. Михайло Мельник, рільник в Бунові, яко член.

Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілью) фірми кладе підпис настоятель заряду ваглядно его заступник і одєп з членів Заряду.

До уміщуваня оголошенє служить таблица на громадским раднім домі.

Оголошеня загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів, розісланєм обіжника.

В случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописі для Спілок рільничих видаванїї Бюром патронагу.

Перемишль, дня 2. січня 1906.

Ч. спр. Фірм. 692/5. Ст. II. 1140 (495)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Сіднице стоваришенья: Зелена.

Назва фірми: Спілка ощадности і позичок.

1. Члени дирекції виступили: Семен Зеленчик, Михайл Гринишак.

2. Члени дирекції ново-вибрані: Юрко Дугчак с. Романа і Іван Бернаджук син Василя.

Дата впису: 23. грудня 1905.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний,
Відділ II.

Станиславів, дня 23. грудня 1905.

Ч. спр. Фірм. 633/5. Ст. II. 938 (493)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Сіднице стоваришенья: Гаврилівка.

Назва фірми: Спілка ощадности і позичок.

1. Члени дирекції виступили: Др. Андрій Еж, Василь Вітвицький і Михайл Шицький.

2. Члени дирекції вибрані повново: Юрко Андрусак, яко преді-датель, Василь Воробец, яко заступник, Іван Мельник і Юрко Ромашук.

3. Члени дирекції ново-вибрані: Іван Пушкевич, Василь Королевич і Іван Адамюк.

Дата впису: 2. грудня 1905.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний,
Відділ II.

Станиславів, дня 2. грудня 1905.

L. cz. Firm. 1340 Spk. I. 14812 (499)
 Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
 Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
 Spółka firm: Stechnikowce.
 Brzmienie firmy: Meier Piekholz i Samuel Weber.
 Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa dwóch milynów w Stechnikowcach.
 Forma spółki: jawna od dnia 1. stycznia 1906.
 Spółnicy: Meier Piekholz, zamieszkały

w Tarnopolu i Samuel Weber w Stechnikowcach zamieszkały.
 Do zastępstwa spółki jest uprawniony każdy ze spółników.
 Podpis firmy: Każdy ze spółników jest uprawniony do kreślenia firmy przez własnoręcznie wypisanie brzmienia firmy.
 Dzień wpisu 30. grudnia 1905.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.
 Tarnopol, dnia 23. grudnia 1905.



SANTAL MIDY

P. MIDY, aptekarza w Paryżu
 UPOWAŻNIONE W ROSSYI

Essencya Santalu zawarta w Kapsułkach zalecaną jest przez lekarzy przeciw rzeżączce i słabości sekretnej zamiast kopaiwy i kubeby. Działa szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzyjemnej woni i zapobiega duszności.

Dla uniknięcia fałszerstw i podrabiań, wymagać stępla jak dołączony obok w kolorze czarnym znajdującego się na każdej kapsułce.

Skład w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera i Sklepińskiego. W Krakowie w aptekach pp. Wiszniewskiego i Redyka.

Doniesienia prywatne.

Przy zmianie roku

poleca się

Najstarsze założone w r. 1887

Biuro dzienników i ogłoszeń Ludwika Pionna

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 9

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. d. po cenach oryginalnych, ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.

Dzienniki wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do wpół do jedenastej wieczór.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Szymonowi i Kreindli małż. Aschheim resztujące kapitały pożyczkowe w sumach 30 628 kor. 48 hal. i 40.658 kor. 79 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 30 000 złr. aw. i 21.400 złr. aw na hipotece dóbr Wadowice dolne whl. 854 c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie objętych, w powiecie Mieleckim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostałych.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Szymona i Kreindlę małż. Aschheimów, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 19. stycznia 1906.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

5 kor. i więcej dziennego zarobku.

Towarzystwo pożyczoszkowych maszyn dla zajęcia domowego poszukuje pań i panów do pożyczoszkowej roboty na naszej maszynie. Pojedynczo i szybka robota — przez cały rok zajęcia w domu. Żadna umiejętność nie jest potrzebna do tego. Gadał nie przeszkadza, można łatwo sprzedać tę pracę.

Towarzystwo pożyczoszkowych maszyn
Thos. H. Whittick & Co., Prag.
 Petersplatz 7. I. — 276.

Proszę ządać darmo i oplatnie

mój bogato ilustrowany eennik, zawierający 1000 rysunków dobrych i taniach zegarków, przedmiotów złotych i srebrnych.

HANN SKONRAD

Pierwsza Fabryka Zegarków
 w BRÜX Nr. 1429 (Czechy).

Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. systemu Roskopf patent w skórkowym futerku wraz z lancuszkami zł. 2. Niklowy budzik zł. 1.45, 3 sztuki zł. 4. — Żadne ryzyko. — Zamiana dozwolona lub pieniądze z powrotem.

Na następujące pisma francuskie przyjmuje prenumeratę:

- Le Printemps,
- L' Amour,
- Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
- Revue de la Mode,
- La Toilette des Enfants,
- La Vie au grand Air,
- La Vie Heureuse,
- Le Coquet,
- Le Costume d' Enfant,
- Les Dessous Elegants,
- Femina,
- France Mode,
- Le Frou-Frou,
- Le Globe Trotter,
- La haute Mode de Paris,
- L' Illustration,
- Journal Universel,
- Le Journal de la Jeunesse,
- Le Journal Amusant,
- Le Journal des Modistes Special,
- Journal des Voyages,
- La Mode Illustrée,
- La Mode Pratique,
- La Modiste Française,
- La Modiste Parisienne,
- La Modiste Universelle,
- Le Moniteur de la Mode,
- Musica,
- La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO
 we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.
 Kosztorysy gratis.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
odch.	o g.			odch.	o g.		
12:20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worocłyty (od 1/7 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jassa, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2:51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
6:00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jassa, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		4:15	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mezo Laboreza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Mielca (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska.	
10:10	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worocłyty (od 1/7 do 30/9 wł. niedzieli i rz. świąt), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.		6:15	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.	
7:20	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.		6:30	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.	
7:29	—	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		6:55	—	do Jaworowa.	
7:50	—	z Rawy ruskiej, Sokala.		7:30	—	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
8:05	—	ze Stanisławowa, Żydaczowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
8:15	—	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		8:35	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
8:18	—	z Jaworowa.		9:00	—	do Sambora, Strzyłek-Popólnicy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jassa, N. Sącza, Orłowa.	
8:50	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Zakopanego (p. Kraków), Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mezo Laboreza (Pesztu) i Chyrowa (p. Przemysł).		9:20	—	do Ickan Worocłyty (od 1/7 do 30/9 wł. w niedzielę i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
10:05	—	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		10:55	—	do Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa do Bełza, Sokala, Lubaczowa.	
10:35	—	z Rzeszowa, Jarosława, Lubaczowa.		11:10	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias Pastego, Grzymałowa.	
11:45	—	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		2:00	—	do Ickan (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Koemanja, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
11:55	—	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.		2:40	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jassa, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		2:50	—	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza, Kochawiny (od 1/5 do 30/9 wł. w niedzielę i święta).	
1:40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanja, Nowosielicy (p. Zuzek), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek) Suczawy.		4:10	—	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
1:50	—	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jassa, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyłek.		4:20	—	do Sambora Chyrowa, Sanoka.	
2:50	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa Tushli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobyca, Borysławia.		5:50	—	do Kołomyi, Żydaczowa, Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.).	
3:45	—			5:58	—	do Jaworowa	
4:33	—	z Jaworowa.		6:35	—	do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
5:00	—	z Bełza, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		6:35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezo Laborez (Pesztu), Sanoka (p. Przemysł), N. Sącza, Orłowa, Oświęcimska.	
5:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Stryja, Koemyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębice), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).		7:30	—	do Rawy ruskiej, Sokala.	
5:30	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanias pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		9:00	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.	
5:45	—	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.		10:05	—	do Przemysła (od 1/5 do 30/9 wł.), Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jassa.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jassa, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemysł).		10:40	—	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
9:10	—	z Ickan (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		10:55	—	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jassa, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
9:20	—	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jassa, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyłek.		11:00	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jassa, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4).	
9:50	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcimska, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jassa, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		11:05	—	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
10:20	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna.		11:10	—	do Stryja, Drohobyca, Borysławia.	
10:50	—	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny					
		Na dworzec „Podzamcze“				Z dworca „Podzamcze“	
7:00	—	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów		6:43	—	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa	
11:34	—	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor		11:15	—	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Grzymałowa	
2:15	—	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa		3:13	—	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias pustego, Grzymałowa, Czortkowa	
5:15	—	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa, Czortkowa					
10:02	—	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwanias pustego, Skaly, Husiatyna.		9:25	—	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów	
				11:24	—	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiej c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana 1. 9.

PROSIMY przed zakupem mebli, dywanów, portyer, firanek, chodników, tapet, kołder i pościeli odwiedzić łaskawie **Spółkę tapicerów lwowskich** Lwów, Jagiellońska 3.

Związek katolickich Krawców we Lwowie, plac Halicki 7.

Jako pierwszorzędną Zakład krawiecki pod fachowym kierownictwem od roku P. J. Bujarka byłego współpracownika o k. dostawcy Dworu Zamojskiego w Karśhadzie, polca Szanownej P. T. Publiczności **biegło zaopatrzonej magazyń w świeże i najmodniejsze materiały krajowe i angielskie, oraz wielki skład materiałów tkackich.** Zamówienia wykonywane są podług ostatniej mody w starannie i w najkrótszym czasie z gwarancją terminu. Na prośbę dla dogodności P. T. zamawiających wyjeżdża jak dotychczas sam kierownik kołdem firm. 4 razy w roku z próbkami, obecnie w najbliższym czasie. Zamówienia z prowincji skutecznie się bez próby, ceny dla prowincji te same co dla Lwowa bardzo umiarkowane. Na żądanie wysyła się dokładny sposób brania miary franco. Liberye wszelkiego rodzaju na zamówienia. Dziękując za dotychczasowe zaufanie, uprasza uprzejmie P. T. odbiorców i nadal o łaskawe względy.

J. Bujarek, kierownik.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Wyborny miód deserowy kuracyjny po 6 kor., „rarytas miódoborcowy“ po 6 kor. 60 hal. za 5 kgr. franco. Miód w plastrach 1 kgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszury o miodzie darmo. **KORZENIEWICZ**, sm. naucz., lwanczany.

Wyrobiam police asekuracyjne

w światowej instytucji Ubezpieczeń nawet odrzuconym przez inne Towarzystwa, Lwów, fach pocztowy Nr. 53.

Kakao odtłuszczone proszkowane wyrobu własnej fabryki w puszkach blaszanych po 40 ct. i 75 ct. oraz czekolady funt po 70 ct. i 1 zł.

poleca

H. TRETER

parowa fabryka czekolady

we Lwowie, ul. Kopernika 3.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z pełowej masy od 8 zł).

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy Lwów, pl. Halicki 1-1

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonia herbaty Congo K. 3-20, Sou hong K. 4-—, Sou-chong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8-— za pół kgr. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

WILLA

piękna, stylowa z ogrodem w Żydaczowie za 12 tysięcy złotych do sprzedania. — Oferty: „Willa“ restante Lwów.

Kołdry najlepsze na watale po kor. 9—, 12—, 16—, 20— do 40.

Materace z włosienią po kor. 28—, 36—, 44—, 60—.

Prześcieradła pod kołdry na guziki bez szwu po kor. 4 80, 5 40, 6 40.

Prześcieradła na łóżka bez szwu po kor. 2 50, 3 20

poleca

W. Sedlaczek

Lwów, Plac Kapitulny 3.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patentow.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

WAŻNE

dla Właścicieli realności!

Patentowane

NASADY NA KOMINY

zupelnie usuwające dymienie

i WENTYLATORY.

Zastępca dla Galicji

MARYAN BENDL

Artystyczny zakład blacharski

ul. Sykstuska 14 we Lwowie.

Odniesiony dyplomem honorowym i srebrnym medalem na wystawie kucharskiej we Wiedniu **Kazimierz Wysokiński**, kuchmistrz warszawski i właściciel

Restauracyi Myśliwskiej

we Lwowie, róg ul. Teatralnej i Skarbowski obok gmachu Skarbowskiego, poleca Szan. PT. Publiczności swą restauracyę i pokoj do śniadań. Świeżo przykaski zimne i gorące najtaniej.

Wyśmienite Piwo pilzneńskie BB.

Przyjmuje zamówienia na bankiety, obiady, kolacje weselne itp.

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że ajenci uwijający się z maszynami do szycia rozsiewają następujące oszczerstwa o mojej firmie: jedni że firma moja bankrutuje i tylko resztę maszyn wysprzedaje drugi, że pracują dla mojej filii w Krakowie i tym sposobem wyzyskują dobrą wiarę P. T. Publiczności. **Oświadczam stanowczo, że jedno i drugie jest blagą, ajentów nie trzymam, jak również filii w Krakowie nie posiadam.** Trzymam maszyny tylko w najlepszym gatunku, sprzedaję tanio i tym samym nie jestem w możności posługiwać się ajentami, którzy za swoje pośrednictwo otrzymują 20—30% prowizji. **200 maszyn mam zawsze na składzie do wyboru.**

Pierwszy i największy w kraju skład maszyn do szycia i haftu „CENTRAL-BOBBIN“.

Tylko we Lwowie, Hotel Żorża

Józef Iwanicki,

mechanik i specjalista.

PROSZE ŻAŁAĆ CENNIKÓW.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne. TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuję prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych.

Agencya dzienników i ogłoszeń **St. Sokołowskiego**

Lwów, Plac Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Zaproszenie

na

27 Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego „WZAJEMNA POMOC“ w Kozowie w dniu 4. lutego 1906 o godzinie 6 po południu w kancelaryi Towarzystwa (dom własny) w Kozowej, z następującym porządkiem dziennym:

1. Uchwała względem podziału zysku za rok 1905 i udzielenie Dyrekcji absolutyrium z rachunków i czynności za tenże rok.
2. Wybór 2 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego „Wzajemna Pomoc“ w Kozowie, stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką.

Dr. J. Barban,
prezes

Markus B. Felberbaum,
sekretarz.

Ogłoszenie

na XIV. Walne Zgromadzenie

zwykłe i doroczne członków Towarzystwa zaliczkowego w Dukli stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które odbędzie się dnia 1. lutego 1906 o godz 11 przed południem w lokalu Towarzystwa, vis a vis tutejszego c. k. sądu powiatowego. Do tego Zgromadzenia dopuszczeni s tylko ci członkowie Towarzystwa, którzy przy wstępie do sali wykażą się książeczką udziałową Towarzystwa na wpłacony pełny udział w kwocie 100 kor. § 57a) i 59 statutu.

Porządek czynności:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1905 § 10 i 22 ustawy.
2. Sprawozdanie Komisji kontrolującej i wniosek teje co do przyjęcia rachunków i udzielenia absolutoryum § 33 statutu i § 24 ust.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1905 § 3 statutu i § 24 ustawy.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących § 25 i 49e) statutu
5. Zatwierdzenie wyboru 1 Dyrektora i 1 zastępcy § 49 1) statutu.
6. Wybór komisji kontrolującej § 49 c) statutu.
7. Wnioski luźne.

Dukla, dnia 22. stycznia 1906.

Rada nadzorcza:

Stanisław Grabowski mp., sekretarz.

Adam hr. Męciński mp. prezes

Krakowski Zakład Witraży, Oszkleń artystycznych i Fabryka mozaiki szklanej

Prof. W. Ekielski i A. Tuch

Kraków, ul. Wolska 36.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik Mód i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestjach społecznych, Korespondencje z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mód co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mód paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z biżutki**, nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny higieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulturalna czyli gospodarska prowadzona przez p. Paulinę Szamlańską.

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicję przyjmuje:

EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD I POWIESCI“

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie **3 K.** na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**

Numeru okazowe i prospekta gratis.